

O. MIECZYŚŁAW PACZKOWSKI OFM

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Wydział Teologiczny

<https://orcid.org/0000-0002-4045-2314>

## FRANCISZKAŃSKA MISJA NA BLISKIM WSCHODZIE W DOBIE PANDEMII

### THE MISSION OF THE FRANCISCANS IN THE MIDDLE EAST IN TIMES OF PANDEMIC

#### ABSTRACT:

Autor artykułu skupia się na ukazaniu działalności zakonu franciszkańskiego na terenie Kustodii Ziemi Świętej w czasach epidemii, zarówno w minionych stuleciach, jak i obecnie. W ciągu swej historii Bliski Wschód wielokrotnie był nękany przez epidemie. Stolica Apostolska powierzyła opiekę nad sanktuariami w Ziemi Świętej braciom mniejszym, lecz opiekowali się oni również pielgrzymami, potrzebującymi i chorymi. Udzielali wszechstronnej pomocy duchowej i materialnej. Taką samą troskę okazywano miejscowej ludności. Na podstawie źródeł literackich i przekazów pątników można opisać dawne sposoby zmagania się z zagrożeniem epidemicznym. Chodzi o środki duchowe, ale także materialne. Na podstawie źródeł literackich i tras pielgrzymów można opisać sposoby radzenia sobie z zagrożeniem epidemiologicznym. W okresach zarazy otaczano opieką przedstawicieli wszystkich Kościołów chrześcijańskich (katolickich, prawosławnych i protestanckich) oraz miejscową ludność (muzułmanów i Żydów). Doświadczenie sprawiło, że za jedyny skuteczny sposób zapobiegania epidemiom uważano izolację chorych i podejrzanych o zarażenie. Podobne środki stosowano na całym świecie, walcząc z pandemią COVID-19. Wprowadzane stopniowo restrykcje nie dotyczyły wyłącznie mieszkańców Bliskiego Wschodu. Zaprzestano pielgrzymek i wycieczek, praca duszpasterska i edukacyjna została poważnie ograniczona, działalność

The article focuses on the activity of the Order of Friars Minor in the so-called Custody of the Holy Land during the epidemics of past times and the current period. During its history in the Middle East, it was plagued by epidemics many times. The Holy See entrusted the care of the shrines in the Holy Land to the Friars Minor. Thus, the activity of the care of pilgrims was carried on through the presence of the Friars Minor in the Middle East. Over the centuries, the Franciscans in the Holy Land have played a fundamental role in Jerusalem in looking after the sick and in the spiritual assistance of the faithful. The same care was also shown in looking after the local people. Based on literary sources and pilgrim itineraries, one can describe ways of dealing with the threat of epidemics. It is above all a question of concrete, but also spiritual means. The history of the care of the sick by the friars in Jerusalem on behalf of pilgrims of every Christian Church (Catholic, Orthodox and Protestant) and the local people (Muslims and Jews), and the friars themselves, has been made known thanks to historical documents. The chronicles of the Holy Land speak of many restrictions during the time of the plague. The experience meant that the only ways were isolation and segregation. In the Holy Land, the Franciscans had to self-impose precautionary measures, aimed at limited infection in times of epidemics. It is something similar to what has happened recently with the COVID-19

charytatywna i kulturalna zakonników niemal całkowicie sparaliżowana. W trudnym okresie pandemii franciszkańska kustodia zapewniała materialne i duchowe wsparcie miejscowej ludności, która pozostawała w izolacji i bez pomocy z zewnątrz. Praktyka stosowana przez franciszkanów w Ziemi Świętej do dziś stanowi bazę doświadczeń, z której można czerpać w trudnych czasach.

pandemic. In this period of the pandemic, the Custody has provided material and spiritual support to the local population who remained isolated and without any support. The practice used by the Franciscans in the Holy Land continues today to be an important mine of experience to draw on in difficult times.

Ludzkości zawsze groziły choroby i inne nieszczęścia. Szczególny strach wzbudzały epidemie<sup>1</sup>. W ciągu swej historii Bliski Wschód wielokrotnie był nawiedzany przez epidemie, głód i wojny. Wirus COVID-19 okazał się wyjątkowo mobilny. W ciągu kilku miesięcy dotarł z Chin do Europy i reszty świata. Bliski Wschód pod tym względem nie był wyjątkiem. Pandemia pochłonęła już prawie 6,9 mln istnień ludzkich<sup>2</sup>. W stosunku do ogólnej liczby ludzi na Ziemi to zaledwie ułamek procenta śmiertelnego żniwa, jakie zbierała w średniowieczu „czarna śmierć”<sup>3</sup>. Choć o patogenie wiemy bardzo wiele, to jednak nie znaczy, że jego mutacje są mniej groźne. Wszystkich możliwych dróg rozwoju pandemii nikt nie jest w stanie opanować<sup>4</sup>.

Analizowano i ciągle jeszcze bada się wpływ koronawirusa na różne dziedziny życia i ludzkiej działalności. Pod wieloma względami interesujące są konsekwencje pandemii dla specyficznej i różnorodnej pracy misyjnej franciszkanów na Bliskim Wschodzie. Warto się temu przyjrzeć, nie ograniczając się wyłącznie do aktualnego kontekstu, ale także w perspektywie historycznej i religijnej.

<sup>1</sup> Określenia związane z masowymi zachorowaniami (epidemia, pandemia) nie zawsze są jednoznaczne i przez brak rozróżnienia bywają używane zamiennie. Przy definicji „pandemii” nie można pominąć określenia „epidemii”. Plaga zarazy zawsze wywoływała ogromny niepokój i strach, choć nie każda epidemia przeobrażała się w pandemię. Nawet w dobie obecnej te terminy są używane niewłaściwie nawet przez samych ekspertów. Prawidłowe ich definiowanie zakłada odpowiednią reakcję wobec rozprzestrzeniającej się choroby – por. *WHO Director-General's opening remarks at the media briefing on COVID-19*, <https://www.who.int/director-general/speeches/detail/who-director-general-s-opening-remarks-at-the-media-briefing-on-covid-19---11-march2020> [dostęp: 13.05.2023].

<sup>2</sup> Do 7.05.2023 r. potwierdzono 765 mln przypadków zarażeń na świecie – por. World Health Organisation, *Weekly epidemiological update on COVID-19 – 11 May 2023*, <https://www.who.int/publications/m/item/weekly-epidemiological-update-on-covid-19---11-may-2023> [dostęp: 13.05.2023].

<sup>3</sup> Najwcześniejsza odnotowana duża epidemia dżumy miała miejsce w Chinach w 224 r. przed Chrystusem. Dżuma pojawiła się w Europie w trzech długotrwałych falach pandemii. Najwcześniejsza z nich była określana jako „plaga Justyniana”, zabiła kilka milionów ludzi, głównie w Cesarstwie Bizantyjskim, w okresie od VI do VIII w. Druga fala, tzw. czarna śmierć, spowodowała około 25 mln zgonów między połową XIV w., a jej kulminacją, zwaną „wielką zarazą” w Londynie w 1665 r. Trzecia pandemia rozpoczęła się w Chinach w połowie XIX w. i doprowadziła do 10 mln zgonów na samym obszarze Indii – por. N.C. Stenseth, *Infectious Diseases. Plague Through History*, „Science” 321 (2008), nr 5890, s. 773-774.

<sup>4</sup> Obawa przed zarażeniem wirusem COVID-19 spowodowała wzrost zainteresowania profilaktyką chroniącą przed zarażeniem i leczeniem jego skutków. Możliwość łatwego zarobku zwietrzyli producenci różnych specyfików, ich dystrybutorzy oraz eksperci od niekonwencjonalnych terapii.

## Kontekst historyczny bliskowschodnich epidemii

Pojawiające się w epoce bizantyjskiej epidemie były swoistego rodzaju preludium klęsk tego typu w średniowieczu. Jan z Efezu był jednym z naocznych świadków zarazy<sup>5</sup>, która w VI w. dotknęła jego rodziną Syrię i Palestynę. Epidemia nie oszczędziła także innych rejonów Cesarstwa Bizantyjskiego. Była to tzw. plaga Justyniana<sup>6</sup>, nazwana tak od imienia panującego wówczas cesarza<sup>7</sup>. Jan z Efezu w czasie podróży po Palestynie widział wiele miejscowości zupełnie wyludnionych<sup>8</sup>. Opisuje on również, że mieszkańcy jednego z miast na pograniczu Egiptu i Palestyny powrócili do pogaństwa, by uprosić dawne bóstwa o ustanie epidemii<sup>9</sup>. Był to jednak przypadek odosobniony. Wtedy także zaczęły powstawać specjalne modlitwy i procesje błagalne. W dalekiej Mezopotamii z 573 r. sam patriarcha nestoriański prowadził nabożeństwa błagalno-pokutne<sup>10</sup>. Z ówczesnych relacji wynika, że wielu chrześcijan intensywniej i głębiej zwróciło się ku praktykom religijnym. Oczekiwano rychłego końca świata i pokutowano za grzechy, za które Bóg karał ludzkość zsyłaniem chorób. Podobnie było na Zachodzie. Do historii przeszło wydarzenie, gdy podczas procesji błagalnej w czasie zarazy w Rzymie papieżowi Grzegorzowi I Wielkiemu objawił się archanioł Michał. Nad zamkiem Anioła (dawny grobowiec cesarza Hadriana) książę zastępów anielskich

<sup>5</sup> Wyraz „zaraza” ma ugruntowaną tradycję w polszczyźnie, co poświadczają jego historyczne i współczesne definicje. Według Lindego ten termin oznacza „wszystko, co zaraża, choroba zarażająca” – S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 6: U–Z, [Warszawa] 1814, s. 747-748, wersja elektroniczna: <https://polona.pl>. Do takiej też treści nawiązują późniejsze słowniki języka polskiego: „wszystko, co zaraża, choroba zarażająca, epidemia” (*Słownik języka polskiego*, opr. A. Zdanowicz i in., t. 1-2, Wilno 1861, <https://eswil.ijp.pan.pl/index.php>), „choroba zakaźna występująca masowo; epidemia” (*Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. 1-11, Warszawa 1958–1969, <https://sjp.pwn.pl/doroszewski>), „niebezpieczna dla życia choroba zakaźna występująca w masowej skali na jakimś terenie” (*Wielki słownik języka polskiego*, por. [www.wsjp.pl](http://www.wsjp.pl)). Por. A. Piela, *W cieniu koronawirusa... Historycznie o zarazie i zarazkach*, „Poradnik Językowy” 6 (2020), s. 97-105.

<sup>6</sup> Prawdopodobnie choroba została zawleczona z Egiptu na obszary Morza Śródziemnego. Na ten temat por. P. Allen, *The „Justinianic” Plague*, „Byzantion” 49 (1979), s. 5-20; M. Wójcik, *Plaga Justyniana. Cesarstwo wobec epidemii*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 11,1 (2011), s. 377-401.

<sup>7</sup> Decydujący wpływ miał Prokopiusz, oskarżający cesarza o niepomysłne wydarzenia w państwie. Określenie pozostało, pomimo faktu, że większość pandemii rozwijała się już po okresie panowania Justyniana.

<sup>8</sup> Por. *Joannis Episcopi Ephesi Syri Monophysitae Commentarii de Beatis Orientalibus et Historiae Ecclesiasticae Fragmenta* (frg. II E), trans. W.J. Van Douwen, J.P.N. Land, Amsterdam 1889, s. 228.

<sup>9</sup> M.G. Morony, „For Whom Does the Writer Write”. *The First Bubonic Plague Pandemic According to Syriac Sources*, w: *Plague and the End of Antiquity. The Pandemic of 541-750*, ed. L.K. Little, Cambridge 2009, s. 81.

<sup>10</sup> Por. *Plague and the End of Antiquity...*, s. 26. Cytowane opracowanie gromadzi wyniki badań specjalistów z zakresu historii, archeologii, epidemiologii i biologii molekularnej. analizowane są wielojęzyczne źródła: syryjskie, greckie, arabskie, łacińskie i celtyckie. dochodzą do tego wyniki badań miejsc pochówków, dawnych osad ludzkich i pojedynczych obiektów. Te różne pola badań zostały zintegrowane, by wskazać na przyczyny rozwoju epidemii i jej społeczne, ekonomiczne, polityczne i religijne skutki.

włożył miecz do pochwy, zapowiadając w ten sposób koniec zarazy w Wiecznym Mieście<sup>11</sup>.

Na Wschodzie epidemie dotykały przede wszystkim obszaru Mezopotamii. Tak było w latach 688–689. Tylko miasto Basra straciło w ciągu trzech dni 200 tys. osób. W latach 698–699 epidemia objęła Syrię. Na przestrzeni lat 704–705 kolejna fala zarazy powróciła do północno-zachodniej Mezopotamii. Ta tendencja utrzymała się przez całe ósme stulecie. W latach 749–750 dżuma na Bliskim Wschodzie znów zabijała miliony osób<sup>12</sup>.

W XIII w. kontekst historyczny był szczególny. W poprzednim stuleciu porzeczano nadzieję na odzyskanie miejsc świętych poprzez krucjaty<sup>13</sup>. „Militarne pielgrzymki” zaczęły tracić swój impet i pojawiało się coraz więcej znamion zapowiadających ich porażkę<sup>14</sup>. Pod koniec XIII w. chrześcijaństwo zachodnie zostało naznaczone radykalnymi ruchami nawiązującymi do czystości Ewangelii. Powstały zakony żebracze. To właśnie przedstawiciele jednego z nich – franciszkanie, osiadając na Bliskim Wschodzie, przez wieki byli jedynymi przedstawicielami kultury europejskiej w tamtym regionie. Jednak w Europie starania, by Kościołowi przywrócić ewangeliczną czystość<sup>15</sup>, przerodziły się w obawy o charakterze eschatologicznym, ale także ożywiły chrześcijańską nadzieję<sup>16</sup>. Sięgając po dokumentację z epoki, widać tragizm i rozterki wobec plagi zarazy. Na Bliskim Wschodzie opisywano epidemę bardziej rzeczowo niż np. w Europie, nie zostawiając wiele miejsca na dywagacje filozoficzne i teologiczne. Nie ulegano także manierze autorów renesansowych, opisujących czysto ludzkie aspekty masowego moru<sup>17</sup>. Po zarazie nie wracano w dawne tryby codzienności, ale rodziła się nowa nadzieja wśród tych, którzy przeżyli<sup>18</sup>.

Życie misjonarzy chrześcijańskich na Bliskim Wschodzie po upadku krzyżowców było szczególnie uciążliwe<sup>19</sup>. Tylko heroiczności nielicznych zakonników można zawdzięczać, że bracia mniejsi nie przerwali swojej obecności w tam-

<sup>11</sup> Zob. J. Stiltingus, C. Svyskenus, J. Perierus, J. Cleus, *Acta Sanctorum Septembris*, t. 8, Parisiis–Romae 1865, s. 72.

<sup>12</sup> J.J. Mark, *Plagues of the Near East 562-1486 CE*, <https://www.worldhistory.org/article/1532/plagues-of-the-near-east-562-1486-ce> [dostęp: 20.05.2023].

<sup>13</sup> Por. T.V. [T. Verdon], *San Francesco e la Terrasanta*, w: *In Terrasanta. Dalla Crociata alla Custodia dei Luoghi Santi*, ed. M. Piccirillo, Firenze–Milano 2000, s. 140.

<sup>14</sup> Po klęsce krzyżowców w 1187 r. pod Rogami Hittin armia muzułmańska dowodzona przez Saladyna zdobyła Jerozolimę i wypierała łacinników z terenu Palestyny – por. S. Runciman, *Dzieje wypraw krzyżowych*, tłum. J. Schwakopf, Warszawa 1987, s. 396-422. Po usunięciu krzyżowców Palestyna pozostawała w rękach muzułmanów, chociaż ostatni bastion chrześcijański – Akko – muzułmanie zdobywają w 1291 r.

<sup>15</sup> Jednocześnie miała miejsce tzw. niewola awiniońska papieży.

<sup>16</sup> Weześniej ich najbardziej znanym propagatorem był Joachim z Fiore (1130–1202).

<sup>17</sup> Na temat tego określenia zob. B. Raszewska-Żurek, *Dawne epidemie w świetle nazw „mór”, „morowe powietrze” i pochodnych – doba staro- i średniopolska*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury” 34 (2022), s. 243-264.

<sup>18</sup> „W czas w ciemności, oko zaczyna widzieć” – *The Collected Poems of Theodore Roethke*, New York 1966, s. 239.

<sup>19</sup> Por. szczegółowa dokumentacja według G. Golubovich, *Biblioteca bio-bibliografica della Terra Santa e dell’Oriente francescano*, t. 3-5, Firenze 1920–1927.

tym regionie świata. Pozostawali tam nawet w okresach epidemii. Mór wrócił w niektóre rejony Bliskiego Wschodu w 1332 r.<sup>20</sup>, jeszcze zanim rozpoczął się w Europie atak epidemii zwanej „czarną śmiercią”. Ta najbardziej znana epidemia dżumy dotknęła Bliski Wschód i Europę w połowie XIV w. W latach 1347–1348 i 1370–1374 „czarna śmierć” dosłownie zdziesiątkowała zakon franciszkański<sup>21</sup>. Było to w okresie, gdy jednostka misyjna franciszkanów nazwana Kustodią Ziemi Świętej<sup>22</sup> otrzymała osobowość prawną i mandat Stolicy Apostolskiej, by sprawować opiekę nad miejscami świętymi w Palestynie<sup>23</sup>.

Papież Klemens VI (1342–1352), który zapisał się na kartach historii obecności franciszkańskiej na Bliskim Wschodzie, podał szacunkowe dane o ofiarach zarazy znanej jako „czarna śmierć” (również „magna mortalitas”)<sup>24</sup>. Pochłonęła ona niemalże 24 mln ludzi, czyli jedną trzecią ówczesnego społeczeństwa europejskiego<sup>25</sup>. Pontyfikat tego papieża był przełomowym momentem dla działalności franciszkanów w Ziemi Świętej. Klemens dwoma bullami *Gratias agimus* i *Nuper carissimae* z 1342 r. wydał dyspozycje dotyczące nowej administracji kościelno-zakonnej<sup>26</sup>. Obydwa dokumenty papieskie uważa się za prawny fundament powołania do życia Kustodii Ziemi Świętej, którą cechować miał międzynarodowy charakter. Nie była to łatwa misja, bowiem pojawiały się nie tylko przeszkody w pracy apostolskiej, łącznie z zagrożeniem życia, ale również trudne warunki bytowe, które powodowały, że na tereny Lewantu mogli udawać się wyłącznie zakonnicy cieszący się dobrym zdrowiem<sup>27</sup>. Przybyszom z Europy klimat Palestyny nie zawsze sprzyjał, a należy do tego jeszcze dodać trudne warunki bytowe i brak podstaw higieny.

<sup>20</sup> Nieznane pozostają przyczyny wybuchu epidemii w Egipcie z 1218 r., gdzie choroba zabiła 67 tys. ludzi, zanim nieoczekiwanie wygasła.

<sup>21</sup> Zmarło wtedy 2/3 wszystkich zakonników. Angielski kronikarz H. Knighton pisze: „W Mar-sylii spośród stu pięćdziesięciu franciszkanów nie przeżył ani jeden” – cyt. za: P. Ziegler, *The Black Death*, Londyn 1970, s. 66.

<sup>22</sup> Nazwa *Kustodia* pochodzi od łac. słowa *custodire* (strzec) w nawiązaniu do Iz 62,6. Na ten temat por. A. Wiśniowski, *Kustodia Ziemi Świętej*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 10, Lublin, kol. 272-276 (bibliografia).

<sup>23</sup> „[W Ziemi Świętej franciszkanie] przebywają od czasów swojego Założyciela i Ojca. Od tego czasu (...) mimo licznych trudności nigdy nie przerwali swojej błogosławionej obecności, ale ofiarnie podejmowali dzieła dla zabezpieczenia starożytnych pamiątek, wznoszenia nowych sanktuariów, animowania liturgii i przyjmowania pielgrzymów (...) [Ponadto] oddawali się posłudze bliźnim, wspierając biednych i słabych, edukując młodych, przygarniając ludzi starych i chorych (...) W ten sposób wyznawali swoją wiarę i nadzieję oraz dawali świadectwo, które wielu doprowadziło do przelania męczeńskiej krwi lub ofiary z życia w opiece nad tymi, których dotykały częste epidemie” – Jan Paweł II, *List z racji Jubileuszu franciszkańskiej Kustodii Ziemi Świętej* (30.11.1992); M. Adinolfi, G.B. Bruzzone, *In Terra Santa con i papi*, Casale Monferrato 2000, s. 91.

<sup>24</sup> Por. J. Ruffie, J.C., Sournia, *Historia Epidemii. Od dżumy do AIDS*, tłum B. Matusiak, Warszawa 1996, s. 88.

<sup>25</sup> W. Naphy, A. Spicer, *Der Schwarze Tod. Die Pest in Europa*, Essen 2006, s. 30.

<sup>26</sup> Oba teksty były wielokrotnie publikowane i tłumaczone – por. G. Golubovich, *Biblioteca bio-bibliografica della Terra Santa...*, t. 5, s. 55-56; D. Baldi, *Enchiridion Locorum Sanctorum. Documenta S. Evangelii Loca Respicientia*, Jerusalem 1982<sup>3</sup>, s. 509-510.

<sup>27</sup> Takie było rozporządzenie kustosa Mariana Morone de Maleo, który pełnił swą misję w latach 1652–1657. Z pewnością niepisane dyspozycje tego typu istniały wcześniej.

Po osiedleniu się franciszkanów w XIV w. na górze Syjon w Jerozolimie<sup>28</sup> założono tam hospicjum dla pielgrzymów<sup>29</sup>. Należy więc przyjąć, że z powstaniem tego ośrodka wiąże się początek posługi charytatywnej i medycznej<sup>30</sup>. W późniejszym okresie znajdujemy nieco więcej wzmianek o tego typu działalności franciszkanów<sup>31</sup>.

W okresie panowania egipskich mameluków (1250–1517)<sup>32</sup> epidemie nie omijały Bliskiego Wschodu. W zasadzie jednak źródeł na ten temat jest niewiele. Autorzy opisujący wcześniejsze epidemie skupiali się na krajach Europy. Wschód był postrzegany zwykle jako „ognisko zarazy”. Tak było w przypadku „czarnej śmierci”, która pojawiła się na terenach azjatyckich, a następnie przez Krym dotarła na Bliski Wschód i przedostała się do Europy<sup>33</sup>. Zarazki przeniesiono ze Wschodu na Zachód w 1347 r.<sup>34</sup> Boccaccio określił następująco wielką pandemię dżumy w Europie: „Mór zaczął się na kilka lat przedtem na Wschodzie i spowodował tam wielkie spustoszenia”<sup>35</sup>. Istniały wówczas sposoby postępowania podczas zarazy, mówiące o tym, że konieczna jest opieka nad chorymi, a następnie pomagający zarażonym sami mieli być poddawani kwarantannie. Europejczycy odwiedzali portowe miasta

<sup>28</sup> Na podstawie umowy zawartej między królem Neapolu Robertem Andegaweńskim (1309–1345) a sułtanem Naserem Mohammedem (1310–1341) franciszkanie objęli Wieczernik w 1333 r., który stał się centrum franciszkańskim. Bracia opiekowali się również najważniejszymi sanktuariami: Grobem Bożym, Bazyliką Narodzenia (Betlejem) oraz Grobem Maryi. Papież Klemens VI w 1342 r. wydał bullę *Gratias agamus*, która aprobowała traktat króla Roberta i misję franciszkanów – por. S. De Sandoli, *La liberazione pacifica dei Luoghi Santi nel sec. XIV*, Jerozolim 1990, s. 40-42.

<sup>29</sup> „Dowiedzieliśmy się, że nieustannie przybywają do szpitala na górze Syjon przy waszym domu [zakonnym] zarówno potrzebujący, jak i chorzy, a brak wam dostatecznej liczby osób [posługujących]. Chcąc więc zarządzić temu w należyty sposób, w teście bulli, na mocy władzy apostołskiej, udzielamy wam pełnej i nieskrępowanej możliwości, aby pozwałać dziesięciu osobom bogobojnym, które przybyły w tamten rejon z pozwoleniem w Stolicy Apostołskiej oraz przekroczyły wiek czterdziestu lat, aby pozostawały we wspomnianym szpitalu i sąsiednich budynkach, troszcząc się o samych braci, jak [również] chorych oraz ubogich. Niech czynią to bez podstępów, w określonym czasie, [a] tak długo, jak wydaje się to konieczne” – Urban VI, *Ad ea quae piorum* (11.06.1384), cyt. za: M. Adinolfi, G.B. Bruzzone, *In Terra Santa...*, s. 40.

<sup>30</sup> Przy klasztorze na Syjonie założono w Jerozolimie hospicjum dla pielgrzymów – por. L.R., *Franciscan Presence in Jerusalem*, „Holy Land Magazine” 3 (1983), nr 2, s. 35-41; L.D. Chrupcała, *Jerozolima. Miasto nadziei. Ostatni etap zbawczej misji Jezusa*, Kraków 2008, s. 242-258.

<sup>31</sup> Wiele szczegółów dotyczy o. Jana Batysty z Lubeki, który był lekarzem i wykonywał swój zawód w XV w. przez kilkanaście lat.

<sup>32</sup> Mamelucy okazali się ostatecznymi zwycięzcami nad krzyżowcami, tworząc w Egipcie państwo, które przetrwało przez prawie 260 lat. Islamscy władcy z tej dynastii opierali swą potęgę na egipskich żołnierzach, wywodzących się spośród chłopców wykupowanych na targach niewolników. Zostawali potem wyzwalani i stawali się arystokracją, gwardią przyboczną sułtana i trzonem jego armii – por. A. Clot, *L'Égypte des mamelouks. L'empire des esclaves (1250–1517)*, Paris 1996.

<sup>33</sup> Por. F.F. Cartwright, *Niewidoczny wróg. Zarazy i historia*, przekł. M. Wyrwas-Wiśniewska, Warszawa 2005. Wskazuje się także na Jedwabny Szlak jako na drogę rozprzestrzeniania się zabójczej epidemii.

<sup>34</sup> Opisuje to franciszkański kronikarz Michał z Piazza. Zarazę przywleczono na okrętach genueńskich, które zacumowały w porcie w Messynie na Sycylii. Stamtąd epidemia rozlała się na całą wyspę i dalej – por. M. Dols, *The Black Death in the Middle East*, Princeton 1977, s. 54. Cytowana publikacja zachowuje nadal swoją aktualność.

<sup>35</sup> G. Boccaccio, *Dekameron*, t. 1, tłum. E. Boyé, Warszawa 1995, s. 13-14.

Wschodu. Zapisywali swoje spostrzeżenia i wydarzenia, których byli świadkami. Tam przecież upatrywano najczęściej początku zarazy i jej kolejnych fal.

W Egipcie mameluków skutki wielkich epidemii z lat 1347–1348 były bardzo dotkliwe. Zaraza była jednak tylko jednym z kilku czynników, niekoniecznie najważniejszym faktorem kryzysu nad Nilem, zważywszy na inne klęski żywiołowe, które często nawiedzały Bliski Wschód. Najprawdopodobniej w ich następstwie liczebność populacji sułtanatu zmalała o połowę. Kwitnące niegdyś rolnictwo egipskie zaczęło upadać, rzemiosło obróciło się w ruinę, a kryzys ekonomiczny i inflacja spowodowały wszechobecną drożyznę<sup>36</sup>. Podobnie było w Palestynie i Syrii.

Po „czarnej śmierci” pojawiały się kilkakrotnie nowe fale epidemii dżumy. Szesnaście wybuchów kolejnych epidemii w Egipcie i piętnaście w Syrii od lat sześćdziesiątych XIV w. do końca panowania dynastii Mameluków uniemożliwiało jakąkolwiek demograficzną i gospodarczą odbudowę. W trakcie tych kolejnych fal zarazy największą śmiertelność odnotowywano wśród warstwy napływowych mameluków, mniej odpornych na chorobę niż ludność miejscowa. Klasztory zamieszkałe przez mnichów różnych obrządków ucierpiały z powodu pandemii zarówno pod względem materialnym, jak i osobowym. Florencki pątnik Leonardo Frescobaldi w 1384 r. zaobserwował widoczne zmniejszenie się liczby zakonników w różnych klasztorach Ziemi Świętej. Niektóre monastypy zostały wręcz zupełnie opuszczone<sup>37</sup>. Podobnie było w Egipcie, gdzie np. w sławnym centrum życia monastycznego w Nitrii (Wadi Natroun) śmiertelność z powodu „czarnej śmierci” była bardzo wysoka<sup>38</sup>.

Doniesienia o sytuacji na obszarach w głębi Bliskiego i Środkowego Wschodu były sporadyczne. Nawet franciszkański pielgrzym Mikołaj z Pogibonsi, który podróżował po Bliskim Wschodzie w latach 1346–1350, nie wspomina o zarazie<sup>39</sup>. Ten schemat przełamywały tylko opisy Ibn Battuty, z wiadomych względów nieznane w średniowiecznej Europie<sup>40</sup>. Inni autorzy arabscy opisywali skutki epidemii już z dalszej perspektywy, stąd trudno ocenić wiarygodność podawanych przez nich informacji. Ponadto ograniczali się wyłącznie do wybranych miast lub do ojczystych stron. W literaturze arabskiej brakowało precyzji odnośnie do rodzaju zakaźnej choroby<sup>41</sup>, która nawiedziła rejon Bliskiego Wschodu.

W kulturze muzułmańskiej przyjmowano fakt zarazy jako wyraz woli Allacha, wobec której człowiek jest bezradny. Stąd też ludność arabska podchodziła obojętnie do chorób zakaźnych, a „fatalizm religijny” odgrywał tutaj główną rolę<sup>42</sup>.

<sup>36</sup> M. Małowist, *Tamerlan i jego czasy*, Warszawa 1985, s. 26.

<sup>37</sup> Chodziło o klasztory prawosławne w Nazarecie (archanioła Gabriela), niedaleko Hebronu i na pustkowiu św. Jana (pod Jerozolimą).

<sup>38</sup> M. Dols, *The Black Death...*, s. 167.

<sup>39</sup> Por. tamże, s. 58, przyp. 80.

<sup>40</sup> Dla szacunkowych liczb ofiar por. tamże, s. 214, 218. O zarazie w Palestynie i w okolicach Jerozolimy zob. tamże, s. 61–62.

<sup>41</sup> W języku arabskim używano zamiennie określeń oznaczających „dżumę” i „cholera”.

<sup>42</sup> Całkowite posłuszeństwo i oddanie się Bogu jest dla muzułmanów sposobem na przeżywanie choroby i innych życiowych trudności. Koran nawołuje, aby rodziny zatroszczyły się o chorych.

Podczas wielkich epidemii w 1347 i 1370 r. działalność medyków w Ziemi Świętej wydawała się kluczowa. Wśród nich byli tacy, którzy ślubowali Regułę Franciszkańską<sup>43</sup>. Do Palestyny przybywali więc bracia – lekarze lub aptekarze gruntownie wykształceni i z praktyką. Jak pokazują relacje pątników, którzy wracali z Ziemi Świętej, lekarze franciszkańscy byli bardzo poważani przez miejscową ludność, także przywódców muzułmańskich<sup>44</sup>. To oni zajmowali się chorymi bez względu na ich religię, narodowość czy status społeczny<sup>45</sup>. Opiekujący się chorymi sami się zarażali i umierali.

Z mniejszą siłą zaraza zaatakowała Bliski Wschód w 1486 r. Kolejne epidemie wybuchały w następnych stuleciach, aż do początków XX w. Działo się tak, zanim ich nie opanowano w minionym stuleciu. Depopulacji po epidemiach starano się zaradzić w okresie dominacji osmańskiej. Osiedlano w Syrii – Palestynie, ale również w Egipcie ludzi z innych rejonów państwa Osmanów<sup>46</sup>. Z kolei franciszkanie sprowadzali do wiosek przy odkupywanych i odbudowywanych sanktuariach chrześcijan z innych miejscowości Palestyny i Zajordania<sup>47</sup>. Tego typu zjawisko nasiliło się, gdy w połowie XIX w. polityka Wysokiej Porty wobec wspólnot chrześcijańskich stała się bardziej liberalna.

Stosunek franciszkanów do chorych miał swoją specyfikę, utrzymującą się przez długie stulecia. Wyczerpujące wiadomości o działalności leczniczej franciszkanów na Bliskim Wschodzie pochodzą z okresu dominacji osmańskiej<sup>48</sup>.

---

Por. N.H. Abu Zayd, *Illness and Health*, w: *Encyclopaedia of the Qur'ān*, t. 2, ed. J. Dammen McAuliffe, Leiden–Boston 2002, s. 501-502.

<sup>43</sup> Od późnego antyku po czasy nowożytne w kręgach kościelnych uznawano, że posługa kapłańska i zawód lekarza są niekompatybilne. Było rzeczą niemożliwą łączenie tych dwóch „powołań”. Zasadę tę skodyfikował w XII w. kameduła Gracjan. Pojawiły się także problemy natury dyscyplinarnej, bowiem wielu duchownych porzucało regularne praktyki modlitwy dla studiów prawniczych i medycznych. Ograniczenia ze strony Stolicy Apostolskiej dotyczyły nadużyć w tym względzie, a ustanowienie restrykcyjnych rozporządzeń nie wpłynęło na ograniczenie licznych pozwoleń i dyspens, aby duchowni zajmowali się sztuką leczenia. Motywem udzielania pozwoleń był często brak lekarzy (*penuria medicorum*) – por. *F. Lucii Ferraris... prompta bibliotheca canonica, juridica, moralis, theologica nec non ascetica, polemica, rubricistica, historica...: de utroque iure, pontificiis constitutionibus, conciliis, sacrarum congregationum decretis, Sacrae Romanae Rotae decisionibus, ac probatissimis et selectissimis auctoribus...*, t. 2, Roma 1784–1790, kol. 628, nr 81.

<sup>44</sup> W XVII w. brat Jan z Bergamo pod nieobecność w Jerozolimie lekarzy arabskiego i żydowskiego leczył wielkiego muftiego świętego miasta.

<sup>45</sup> A. Arce, *Los Franciscanos de Tierra Santa en tiempo de peste*, w: tenże, *Miscelânea de Tierra Santa: Estudios criticos y documentos* (Ex archivis Custodiae Terrae Sanctae 1), Jerusalem 1950, s. 247-248.

<sup>46</sup> Pochodzili oni np. z Afryki Północnej i Czeczenii.

<sup>47</sup> Ma się do czynienia z tym zjawiskiem od XVI w. Było to związane z troską o utrzymanie żywego chrześcijaństwa na terenach Bliskiego Wschodu. W tym kontekście rozwinęła się działalność charytatywna i oświatowa na rzecz bliskowschodnich chrześcijan.

<sup>48</sup> Imperium Osmańskie rozciągnęło swe panowanie na tereny Syrii i Palestyny na skutek zwycięstwa Selima w 1516 r. w bitwie pod Marg Dabiq z Mamelukami – por. P.K. Hitti, *Dzieje Arabów*, tłum. W. Dembski, M. Skuratowicz, E. Szymański, Warszawa 1969, s. 590-592. Na temat ogólnej sytuacji franciszkanów w tym okresie por. A.S. Jasiński, *Franciszkańska obecność w Ziemi Świętej w kontekście polityki międzynarodowej (1516–1856)*, „*Quaestiones Selectae*” 12 (2001), s. 49-51.



## Bracia mniejsi i epidemie na Bliskim Wschodzie

W minionych epokach niewiele wiedziano o etiologii chorób, sposobach ich przenoszenia czy leczeniu. Zadziwiające jednak, że starano się im zapobiegać i z nimi walczyć. Od XVI w. sytuacja franciszkanów na terenach bliskowschodnich zmieniła się w bardzo gwałtowny sposób. Mimo faktu, że od przejścia władzy przez Osmanów administracja sanktuariów zachowała podobną formę jak w poprzednich epokach<sup>49</sup>, bracia mniejsi zostali wypędzeni z Wieczernika w 1551 r.<sup>50</sup> i nabyli od gruzińskich mnichów teren obecnego klasztoru Najświętszego Zbawiciela<sup>51</sup>. To właśnie tam, dzięki staraniom i ogromnym środkom, zdobywanym dzięki wyrzeczeniom i kwestowaniu w Europie, powstały franciszkańska infirmeria i apteka, gdzie przygotowywano wszystkie potrzebne lekarstwa<sup>52</sup>.

Jakość i zasięg posługi medycznej braci mniejszych na Bliskim Wschodzie były szczególnie widoczne w okresie częstych epidemii nawiedzających ten rejon świata. Wówczas każda z metod leczenia i nawet najmniej znaczący środek ostrożności odgrywały ogromną rolę. Bogatszymi wiadomościami odnoszącymi się do zmagania z chorobami zakaźnymi dysponujemy już od XVI w.

Pątnicy, kierując się ku miejscom świętym w Jerozolimie, z pewnością nie zaprzęтали sobie myśli o tym, czy groziła im choroba. Z niektórych relacji podróżników i dokumentów<sup>53</sup> wynika, że sytuacja epidemiologiczna Jerozolimy była bardzo zła<sup>54</sup>. U pielgrzymów z Europy raczej budził obawy stan sanitarny wielu innych miejsc w Palestynie i skupisk ludzkich w Egipcie. Tak np. w XVI w. opisywano Kair: „Jest [tam] niebezpieczeństwo przyczepienia się jakiegoś chorobiska od niewiernych (...). Z powodu tego wielkiego brudu i innych [nieczystości] jest tam jakby stan ciągłej zarazy [w oryg. *si mantien la peste continuamente*]”<sup>55</sup>. Opis jest bardzo krytyczny, choć należałoby dodać, że w Europie było podobnie,

<sup>49</sup> Na temat ogólnej sytuacji franciszkanów w tym okresie por. tamże.

<sup>50</sup> Por. J. Briand, *Le Mont Sion Franciscain* (Quaderni de „La Terra Santa”), Jerozolima 1973, s. 65-99.

<sup>51</sup> Obecność tej wspólnoty datuje się od czasów starożytnych. Por. M. Tarnichshvili, *Le grand Lectionnaire de l'Église de Jérusalem (V<sup>e</sup>-VIII<sup>e</sup> siècle)*, w: *Corpus Scriptorum Christianorum Orientalium* 188-189 [Scriptores Iberii] 188-89), Lowanium 1959-1960, s. 204-205.

<sup>52</sup> Apteka była bez wątpienia jednym z największych i najważniejszych dzieł o charakterze charytatywnym i medycznym. Na mniejszą skalę podobne placówki pojawiły się przy każdym większym klasztorze.

<sup>53</sup> Obszerna dokumentacja na ten temat i komentarz w: A. Arce, *Los Franciscanos de Tierra Santa...*, s. 17-250.

<sup>54</sup> Por. np. *Kronika Verniera*, w: G. Golubovich, *Biblioteca bio-bibliografica della Terra Santa e dell'Oriente francescano. Nuova serie – documenti*, t. 6, s. 332-333; 335-336; tamże, t. 10, 242-244.

<sup>55</sup> F. Alcarotti, *Del viaggio di Terra santa. De Venetia a Tripoli, di Soria per Mare, et di là per terra a Gierusalemme, per la Città di Damasco, et per le Provintie dell'Iturea, Galilea Superiore, et Inferiore, Samaria, et Giudea, co'l ritorno in Christianità, per via di Costantinopoli. Nova, et reale descrizione divisa in sei libri del M. R. Sig. Gio. Francesco Alcarotti Canonico nella Cattedrale della Città di Novara. Datta in luce per Girolamo Alcarotti Novarese al sereniss. Sig. Ranuccio Farnese duca di Parma, ecc.*, Novara 1596, s. 214.

bo przecież wielkość skupisk ludzkich i gęsta zabudowa miast praktycznie<sup>56</sup> uniemożliwiały utrzymanie higieny. Nie nadążano chociażby z usuwaniem nieczystości płynących rynsztokami.

W perspektywie epidemii nawiedzających Bliski Wschód nawet najmniejszy środek ostrożności odgrywał ogromną rolę. Zadziwia jednak fakt, że miejscowa ludność podchodziła obojętnie do chorób zakaźnych. Główną rolę odgrywał tutaj „fatalizm religijny” muzułmanów, dla których podejmowanie jakichkolwiek kroków w celu uniknięcia epidemii i leczenia chorych miało się z celem. Franciszkański medyk brat Eugeniusz Roger słyszał niejednokrotnie: „Jeśli sam Bóg zdecydował, że ktoś ma zarazić się, uciekanie od zarazy to stracony czas; dopadnie cię, gdziekolwiek jesteś. I odwrotnie: jeśli On chce, abyś był wolny od zarazy, nie musisz się jej obawiać”<sup>57</sup>.

Relacja przybysza angielskiego z XVII w. opisuje zwyczaje zakonne podczas wspólnego spożywania posiłków pątników i franciszkanów. Przed wejściem do refektarza myto ręce, a następnie następowały modlitwy. Pielgrzym nie omieszczał opisać napojów (wino i woda) oraz owoców, które przygotowano dla gości. Posiłek kończył się zebraniem naczyń i sztućców oraz umyciem rąk przy wychodzeniu<sup>58</sup>. Z pewnością były to gesty zrytualizowane, ale widać troskę o elementarną higienę tam, gdzie najłatwiej było o infekcje i zatrucia pokarmowe<sup>59</sup>. Celem odkażania przygotowywano ocet. Przemycano nim ręce. Ten środek znajdował zastosowanie w okresach szerzenia się zarazy.

Polecano również balsam jerozolimski<sup>60</sup>, który stosowano w bardzo szerokim zakresie. Recepturę opracowano w aptece franciszkańskiej w Jerozolimie<sup>61</sup>. Było to osiągnięcie jednego z najsławniejszych lekarzy i aptekarzy w Ziemi Świętej, którym był o. Antoni Menzani da Cuna (Cuneo)<sup>62</sup>. Tak oto pisał o nim przełożony

<sup>56</sup> Problem wysypisk i likwidacji odpadów w niektórych bliskowschodnich centrach miast nie pozostawał aktualny. Rozwiązywano go w ten sposób, że opuszczone dawne ruiny zasypywano śmieciami.

<sup>57</sup> Wypowiedź cytuje A. Arce, *Los Franciscanos de Tierra Santa en tiempo de peste...*, s. 139.

<sup>58</sup> Por. *Two journeys to Jerusalem, containing first, a strange and true account [sic] of the travels of two English pilgrims some years since... to Jerusalem, Gr. Cairo, Alexandria*, London 1759, s. 84-85.

<sup>59</sup> Mimo różnych zabiegów w czasie pobytu na Wschodzie pojawiały się problemy żołądkowe, związane z warunkami zewnętrznymi, jak upał czy brak higieny. Niektórzy protestancy podroźnicy uważali, że usiłowano ich otruć – por. A. Cedarmas, *Per la cruna del mondo. Carlo Camucio e Moisé Vita Cafsuto, due pellegrini nella Terra Santa del Settecento* (Temi di storia), Milano 2006, s. 167.

<sup>60</sup> „Balsam jerozolimski” był jednym z najbardziej znanych osiągnięć apteki franciszkanów. Balsam składał z 40 składników odmierzanych w odpowiednich proporcjach. Ojciec Antoni opracował ostateczną recepturę po ponad 24 latach pracy i eksperymentowania. O zaletach balsamu wydrukowano nawet specjalne dzieło – por. *Diarium Terrae Sanctae*, t. 3, Jerusalem 1910, s. 99, przyp. 1; B. Bagatti, *Father Anthony Menzani of Cuna (1650-1729) inventor of „the balm of Jerusalem”*, „Franciscan Studies” 1946, t. 5, s. 350-361; H.R. Schittny, *Balsam Jerozolimski. Monografia leku na rany*, tłum. M.J. Petryja, Katowice 2015.

<sup>61</sup> <https://www.terrasanctamuseum.org/en/medicine-in-the-terra-sancta-symbol-of-international-and-interreligious-charity> [dostęp: 19.05.2023].

<sup>62</sup> Przez 43 lata wykonywał on swoją funkcję w Jerozolimie i zmarł w wieku 79 lat (1729 r.).

o. Wawrzyniec Cozza w 1710 r.: „[O. Antoni] troszczył się z wielką miłością o chorych, [czynił to] dniem i nocą, także w czasie zarazy, narażając życie. Gdy wymagał tego obowiązek, nie szczędził trudu, nie zważając na swój podeszły wiek. Doglądał wszystkiego”<sup>63</sup>. Opisywano, że przyjmowanie balsamu jerozolimskiego jako środka zapobiegawczego powodowało, że troszczący się o zarażonych, „mimo bezpośredniego zagrożenia”, byli wolni od chorób<sup>64</sup>. Medycy z zakonu franciszkańskiego pracujący na Bliskim Wschodzie nie mogli ograniczać się do stawiania diagnoz. Każdy z nich musiał aplikować określoną terapię i mieć odpowiednie środki lecznicze. Z wiedzą medyczną łączyły się więc praktyczne umiejętności aptekarzy i pielęgniarzy<sup>65</sup>. Aż do początków XX w. nie tylko w Jerozolimie, ale także w innych miastach Bliskiego Wschodu istniały punkty medyczne i działały apteki<sup>66</sup>. W okresie powracających epidemii ich rola była nie do przecenienia.

Zachowały się klasztorne zwyczaje z czasów zarazy, z których niektóre są stosowane po dziś dzień. Tak stało się z praktyką, gdy po obiedzie i kolacji w kapitularni, a właściwie sali spotkań zakonników oraz gości, nazywanej z turecka „diwan”, można było wypić kieliszek araku (anyżówki). Częstoowano tym trunkiem wszystkich. Jak przekazują kroniki klasztorne, było to związane z faktem, że w czasie epidemii zakonnicy udawali się z posługą do chorych lub grzebali zmarłych. Alkohol<sup>67</sup> miał poprawiać nastrój i oddalić przynębenie, a nie odkażać.

Znano jednak konieczność izolacji. Było to tym łatwiejsze w klasztorach, które swoim wyglądem przypominały twierdze. Wiązało się to z koniecznością zachowania bezpieczeństwa i ochrony przed muzułmanami. W archiwum Kustodii Ziemi Świętej zachował się nawet specjalny regulamin na czas epidemii<sup>68</sup>. Można się domyślać, że wiele z jego nakazów nie straciło aktualności. Stosowano je także w Europie. Powracający z Bliskiego Wschodu w portach włoskich musieli

<sup>63</sup> Cyt. za: N.S. Klimas, *La cura dei malati e la farmacia dei Frati Minori della Custodia di Terra Santa a Gerusalemme*, „Miscellanea Francescana” 2015, nr 115, s. 129 oraz przypis 76.

<sup>64</sup> Tekst z 1719 r. (ze zbiorów Archiwum Kustodii Ziemi Świętej [=ACTS], sygn. II, 558), cyt. za: N.S. Klimas, *La cura dei malati...*, s. 131-132.

<sup>65</sup> Znany był np. br. Francisco Lopez, który zmarł w czasie epidemii w 1813 r., po ćwierćwieczu wiernej posługi jako aptekarz zakonny – por. S.N. Klimas, *La cura dei malati...*, s. 121.

<sup>66</sup> Były to Betlejem, Ain Karem (Palestyna), Nazaret, Knaye (Syria) i Aintab (Turcja). Ich działalność miała rzecz jasna o wiele mniejszy zakres niż w centralnym klasztorze franciszkanów na Bliskim Wschodzie w Jerozolimie – por. G. Golubovich, *Serie cronologica dei reverendissimi superiori di Terra Santa, ossia dei provinciali, custodi e presidenti della medesima... nuova serie*, Jerusalem 1898, s. 201, 203, 210, 224, 227.

<sup>67</sup> Ponieważ religia muzułmańska zabrania produkcji i spożywania wina oraz innych napojów alkoholowych, chrześcijanie na Bliskim Wschodzie mogli produkować wino tylko na mocy przywileju sułtana (tzw. firman) i używać go wyłącznie do celów związanych z liturgią. Te restrykcyjne nakazy jednak omijano.

<sup>68</sup> Zachowały się dwa dokumenty zawierające tzw. regulamin na czas zarazy (datowane na 1711 r.) – por. N.S. Klimas, *La cura dei malati...*, s. 137, przypis 99.

przedstawić „świadcstwo zdrowia”, bez którego zejście na ląd było niemożliwe<sup>69</sup>. Ściśle tego przestrzegano<sup>70</sup>.

Na terytorium Bliskiego Wschodu po upadku krzyżowców instytucja lazaretu lub szpitala była zupełnie nieznana<sup>71</sup>, stąd praktykowano całkowite zamknięcie klasztorów i bezwzględne zerwanie kontaktów ze światem zewnętrznym. Gdy wiadomo było o pojawieniu się zarazy, dyskretorium Ziemi Świętej (zarząd Kustodii) podejmowało odpowiednie decyzje<sup>72</sup>. W żargonie franciszkańskim było to tak zwane *rinserra*. We wspólnotach franciszkańskich zakonnicy byli całkowicie odizolowani od otoczenia, przebywając tylko w murach klasztoru. Złamanie zakazu bez poważnego powodu było obwarowane karami kościelnymi. Za kontakty z osobami postronnymi w czasie zarazy groziła ekskomunika *ipso facto incurrenda*<sup>73</sup>. Ta sankcja uniemożliwiała ucieczkę na zewnątrz, jak również przybywanie z zewnątrz nieproszonych gości. Chociaż nie rozumiano etiologii choroby, w owych czasach uważano, że to najlepszy sposobem obrony przed epidemią.

Ojciec Eleazar Horn, który przebywał w Palestynie w pierwszej połowie XVIII w., podaje, że do infirmerii nie przyjmowano chorych zarażonych w czasie epidemii i kobiet. Tych ostatnich nie brakowało wśród pątników. Dla nich przeznaczano inne pomieszczenia. Każdy mógł liczyć na pomoc duchową, jak i materialną<sup>74</sup>. Pielgrzymi zamieszkiwali w części klasztoru wydzielonej dla gości. W czasie epidemii nie mogli opuszczać tego miejsca<sup>75</sup>. Także w okresach normalności w infirmerii franciszkańskiej w Jerozolimie odzyskiwali zdrowie i regenerowali siły zakonnicy oraz strudzeni daleką podróżą świeccy peregrynanci. Nie była to

<sup>69</sup> A. Mączak, *Życie codzienne w podróżach po Europie w XVI i XVII wieku*, Warszawa 1980, s. 131, 114.

<sup>70</sup> Wspominają o tym fakcie polscy pielgrzymi. Antoni Burnicki podkreślał, że „bez tego [świadcstwa zdrowia] przyszedłszy do Wenecji, choćby wszyscy na okręcie mieli *fidem sanitatis*, a jeden nie miałby, okręt tedy nie może wnieść do portu i za podejrzany zarazy powietrznej osądzony i uznany byłby”. Dlatego na Cyprze w kancelarii konsula weneckiego proszono o „patent *sanitatis* na nasze osoby” – A. Burnicki, *Diariusz drogi odprawionej z Wilna do Warszawy przez... idącego za obedyjencją przelożonych do Jerozolimy*, Bibl. Czart., rkps 2263, k. 465-466. Również inny pielgrzym, Hieronim Lisowski, przekazał informację, że świadcstwo zdrowia można było uzyskać na Cyprze i w Aleksandrii. Podkreślał, żeby przed wyruszeniem w drogę powrotną do Europy koniecznie wziąć „od konsula francuskiego patent o dobrym albo złym powietrzu” – H. Lisowski, *Krótkie opisanie niektórych miejsc świętych w Palestynie albo Ziemi Świętej*, Bibl. Czart., rkps 3554, k. 121, cyt. za: A. Żal-Kędzior, *Obraz Ziemi Świętej...*, s. 73-74.

<sup>71</sup> Pierwsze przytułki dla chorych na terenach znajdujących się pod dominacją turecką pochodzą z końca XVIII w.

<sup>72</sup> Podobne kroki przedsięwzięto w okresie pandemii COVID-19. Zaraz na początku kustosze Ziemi Świętej prosili braci, aby nie opuszczali konwentów aż do nowych dyspozycji.

<sup>73</sup> Jest to najcięższa kara kościelna, stąd też są nią zagrożone największe przestępstwa – por. J. Krukowski, *Ekskomunika*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 4. Lublin 1983, kol. 804-806.

<sup>74</sup> Por. F. Cardini, *I francescani, i pellegrini e la cura del corpo*, w: *In Terrasanta...*, s. 168.

<sup>75</sup> Dom dla pielgrzymów przy klasztorze Najśw. Zbawiciela w Jerozolimie funkcjonował do 1866 r. Wtedy to oficjalnie zainaugurowano nowy dom, zwany „Casa Nova” (z wł. Nowy Dom), oddzielony od klasztoru. Hotele bądź „domy pielgrzyma” (*lodge*), noszące wspólną nazwę „Casa Nova”, znajdują się w najważniejszych miejscach Ziemi Świętej (Jerozolima, Betlejem, Nazaret, góra Tabor, Ain Karem, Tyberiada) – por. [www.custodia.org/casanova](http://www.custodia.org/casanova) [dostęp: 9.05.2023].

kwarantanna, ale okres adaptacyjny<sup>76</sup>. W klasztornej infirmerii obowiązywał bezpośredni nadzór medyczny oraz specjalne, wewnętrzne regulaminy. Ojciec Horn opisywał dokładnie objawy chorób, jak również podawane lekarstwa. To znak, że ta kwestia go interesowała. Dołączył on dodatek o zarazie i leczeniu chorób infekcyjnych. Było to związane z faktem, że w 1732 r., kiedy niemiecki franciszkanin redagował swój traktat, Jerozolima i okolice były dotknięte zarazą. Osiemnastowieczny zakonnik opisuje dokładniej działania medyków franciszkańskich niż przypadki śmierci z powodu zarazy<sup>77</sup>.

Wiadomo, że podczas epidemii tylko nieliczni zakonnicy pozostawali w wewnętrznych celach. Członków wspólnoty zakonnej dzielono na tych misjonarzy, którzy mogli wyjść na zewnątrz, aby udzielać sakramentów i pomagać zarażonym. Do tej kategorii należeli proboszcz, oddelegowani zakonnicy i brat, który sprawdzał każdą rzecz pochodzącą z zewnątrz, także produkty konieczne do przeżycia. Jeden z braci pozostawał na zewnątrz proboszczem, by razem z nim troszczyć się o dobro duchowe chorujących chrześcijan<sup>78</sup>.

Dodać należy, że nałożono obowiązek płukania w occie każdej rzeczy pochodzącej z zewnątrz. Być może za radą lekarzy skonstruowano specjalny przyrząd do podawania Komunii Świętej zarażonym. Był to, nazwany z hiszpańska *comunicador*<sup>79</sup>, czyli długie, srebrne szczytce zakończone płaskimi uchwytami, którymi podawano Komunię Świętą zarażonym. W ten sposób unikano bezpośredniego kontaktu z zarażonymi, minimalizując niebezpieczeństwo. Konsekrowane hostie przechowywano w specjalnej „tece – kustodii”. Zakonników kontaktujących się ze światem zewnętrznym nazywano „narażonymi na niebezpieczeństwo” (*esposti*). Ze względu na wypełnianą posługę duszpasterską i kontakty z osobami postronnymi byli bardziej narażeni na zakażenia i śmierć. Wiadomo, że mimo podejmowanych środków ostrożności stawali się oni częstymi ofiarami epidemii. Precyzują to stosowne adnotacje w nekrologiach franciszkańskich. Wśród franciszkanów bliskowschodnich upamiętniono tych, którzy stali się „męczennikami miłości”, opiekując się zarażonym<sup>80</sup>. Zajmowali się oni chorymi bez względu na ich religię, narodowość czy status społeczny. Wśród ofiar epidemii był franciszkanin ze Lwowa o. Eulogiusz Barcikowski. Pracował wśród ludności arabskiej, a zmarł w 1792 r. podczas zarazy w Trypolisie (Liban)<sup>81</sup>.

<sup>76</sup> Ten okres pobytu w Jerozolimie opisuje o. Józef Drohojowski, franciszkanin reformata – por. A. Żal-Kędzior, *Obraz Ziemi Świętej...*, s. 127-128.

<sup>77</sup> Od niemieckiego franciszkanina dowiadujemy się jednak, że w latach 1724–1744 ofiarą zarazy padło 42 zakonników. Najwięcej ofiar, bo aż 11, odnotowano w 1732 r.

<sup>78</sup> A. Arce, *I Francescani di Terra Santa e la peste*, w: V. Corbo, A. Barluzzi, *Custodia di Terra Santa 1342–1942. In ricordo del VI Centenario della Costituzione giuridica della Custodia di Terra Santa*, Jerozolima 1951, s. 69.

<sup>79</sup> Po wł. *comunicchino*. Por. zdjęcie zamieszczone w: *In Terrasanta...*, s. 296-297, nr 438 i 443.

<sup>80</sup> Por. B. Guarrera, *The Franciscans who sacrificed their lives in the time of the plague*, <https://www.custodia.org/en/news/franciscans-who-sacrificed-their-lives-time-plague> [dostęp: 11.05.2023].

<sup>81</sup> Por. A. Szeinke, *Polscy Bracia Mniejsi w służbie Ziemi Świętej 1342–1995*, Poznań 1999, s. 49.

Kroniki tak oto opisywały atak zarazy w pierwszej połowie XVII w.: „W marcu tegoż roku (tj. 1636) rozszalała się zaraza [w Jerozolimie]. I to tak bardzo, że w ciągu niewielu dni umarło dwunastu ludzi w domach przyległych do naszego klasztoru [Najświętszego Zbawiciela] (...) Z tego też powodu bracia zdecydowali się na zamknięcie wrót konwentu, aby zapobiec zgromadzeniu Turków [tj. mużulmanów] i innych nacji [tj. chrześcijan innych obrządków chrześcijańskich], co łatwo spowodowałoby zarażenie. Z tego też powodu w sobotę przed Niedzielą Palmową bracia nie weszli do Grobu Pańskiego, jak zwykli to czynić (...) Tegoż roku (...) [procesja z palmami] odbyła się rankiem, zanim inne obrządki o tym się dowiedziały. [Bracia] zapłaciwszy nieco żołnierzom z *castellum* [przy Bramie Jafskiej], by towarzyszyli procesji w zwartym szyku i nikomu nie pozwolili się zbliżyć. Uroczystość udała się wspaniale. W ciągu dnia jednakże zaraza tak się rozszalała, że dokonała ogromnego spustoszenia. Jednak dzięki miłosierdziu Bożemu bracia zarówno w Jerozolimie, jak i Betlejem pozostali nietknięci, za wyjątkiem brata Michała z Filetino, reformaty rzymskiego (...), lecz z łaski Bożej i on nie umarł”<sup>82</sup>.

Przeludnione domy, szczególnie w obrębie murów Jerozolimy, oraz niedostatki higieny stwarzały wręcz idealne warunki do tego, aby epidemie zbierały obfite żniwo. Zdarzało się, że klasztory bywały przepełnione gośćmi. Były to jednak sytuacje szczególne, spowodowane niecodziennymi okolicznościami, gdy np. wielu zakonników przybyło na uroczystości religijne<sup>83</sup>. Najgorsze warunki panowały w obrębie bazyliki Grobu Świętego w Jerozolimie. Znacząca jest wzmianka mówiąca, że do rotundy okalającej Grób Pański „przylegają niektóre mieszkania, używane przez owe [różne] nacje [tj. obrządki chrześcijańskie], należą one głównie do Greków, a pozostają w wielkim brudzie”<sup>84</sup>.

Nie brak także materialnych śladów związanych z epidemiami. Jednym z nich jest napis na ścianie w bazylice w Betlejem, niedaleko wejścia do Groty Narodzenia. Tam mieszkaniec z Betlejem, imieniem Piotr, syn Jerzego, prosił o zmiłowanie nad sobą, „biednym grzesznikiem”. Data wpisu to 17 maja 1732 r. (we wspomnienie św. Paschalisa z Baylon). Towarzyszą jej jeszcze dwie inne: 1721 i 1742, ale już pisane inną ręką<sup>85</sup>.

<sup>82</sup> *Kronika Verniera* cytowana w: G. Golubovich, *Biblioteca bio-bibliografica della Terra Santa e dell'Oriente francescano. Nuova serie – documenti*, t. 10, s. 242-243.

<sup>83</sup> Polski franciszkanin Burnicki, najwyraźniej przyzwyczajony do pojedynczej celi zakonnej, dał wyraz swojemu niezadowoleniu, zapisując w dzienniku: „Mieszkaliśmy w konwencie [w Akko] barzo ciasno dla wielu zakonników, musieliśmy się mieścić po dwóch i po trzech w jednej stancji” – A. Burnicki, *Dziennik drogi...*, k. 443-444, cyt. za: A. Żal-Kędzior, *Obraz Ziemi Świętej...*, s. 135.

<sup>84</sup> V. Fani, *Relatione del viaggio in Terrasanta dedicata a Carlo Emanuele I di Savoia (1615-1616)*, s. 125, cyt. za: P.G. Longo, *Memorie di Gerusalemme e Sacri Monti in epoca barocca. Vincenzo Fani, devoti „misteri” e „magnanime imprese” nella sua Relatione del viaggio in Terrasanta dedicata a Carlo Emanuele I di Savoia (1615-1616)*, Torino 2010, s. 229.

<sup>85</sup> B. Bagatti, *Introduction*, w: E. Hoade (tekst łac. i tłum. ang.), B. Bagatti (wstęp i przypisy), *Elzearius Horn. Ichnographiae Monumentorum Terrae Sanctae (1724-1744)* (Publications of the Studium Biblicum Franciscanum 15), Jerozolima 1962, s. 5.

W starszych opracowaniach na temat ofiar epidemii wśród franciszkanów na Bliskim Wschodzie podawano zawyżone statystyki. Liczba zakonników zmarłych w wyniku zarazy nie mogła być wysoka, gdyż w Kustodii mogła pełnić służbę bardzo ograniczona liczba franciszkanów, którzy podlegali rotacji. Tak było prawdopodobnie nawet w pierwszym okresie działalności braci mniejszych na Bliskim Wschodzie Przed XVII w. liczba zmarłych skutkiem epidemii nie przekraczała 500 zakonników. Według statystyk opracowanych w minionym stuleciu przez o. Arce od 1619 do 1883 r. w wyniku epidemii zmarło 407 zakonników<sup>86</sup>. Od końca XIX w. nie zanotowano żadnego przypadku zgonu z powodu jakiegokolwiek epidemii. W całych osiemsetletnich dziejach misji franciszkańskiej na Bliskim Wschodzie z powodu epidemii mogło umrzeć na Bliskim Wschodzie niecałe tysiąc franciszkanów. Odnośnie do ludności palestyńskiej trudno podawać jakiegokolwiek liczby, nawet drogą dedukcji<sup>87</sup>.

## **Współczesne wyzwania związane z COVID-19 a działalność Kustodii Ziemi Świętej**

Prześledzenie historycznych dziejów epidemii bliskowschodnich i środków podejmowanych celem ochrony przez zarazą nasuwa wniosek, że mimo postępu w medycynie stosuje się podobne metody. W dobie obecnej statystyki prowadzone są bardzo starannie, a współczesna wersja epidemii w postaci COVID-19 dlatego wzbudziła takie przerażenie, gdyż po raz pierwszy jest opisywana w różnych mediach<sup>88</sup>. Jednak dzięki rozwojowi technik medialnych nastąpiło przeniesienie aktywności, pracy, kontaktów międzyludzkich i modlitwy w przestrzeń wirtualną.

Równocześnie z ogłoszeniem stanu zagrożenia epidemicznego zniknęły nadzieje na kolejny rekordowy sezon turystyczno-pielgrzymkowy. Taki był 2019 r. i zapowiadający kolejne miliony turystów i pielgrzymów początek 2020 r. Miejsca, gdzie zazwyczaj widziano tłumy pielgrzymów i turystów, zupełnie opustoszały. W realiach życia, pracy i modlitwy franciszkanów w Ziemi Świętej w trudnym okresie ograniczeń przypominano dawne sposoby radzenia sobie z zagrożeniem epidemicznym. Sięgano po środki duchowe, ale także materialne i współczesne możliwości technologiczne. Nie należy zapominać, że sfera działania braci mniejszych to obszar pełen konfliktów, gdzie nieustannie pojawiają się nowe problemy i trudne do rozwiązania kwestie.

Na początku rozwoju pandemii o. Francesco Patton, kustosz Ziemi Świętej, skierował do braci pracujących na terenach „perły misji franciszkańskich” list, w którym m.in. zalecił specjalne modlitwy: „Wobec zjawiska pandemii powinniśmy stanąć jako Bracia Mniejsi pełniący posługę w Ziemi Świętej. Jesteśmy

<sup>86</sup> Najwięcej w XIX w., w 1830 r. – por. E. Castellani, *Necrologium Almae Custodiae Terrae Sanctae ab Anno 1640 denuo exaratum*, Jerusalem 1923, s. 322, 335, 338, 347, 353-354.

<sup>87</sup> Por. przykłady według A. Arce, *I Francescani di Terra Santa e la peste...*, s. 71-72.

<sup>88</sup> W głównej mierze to one przyczyniły się do „epidemii hysterii”.

uczniami Jezusa, jako ludzie wiary ufamy Bogu Ojcu niebieskiemu, że w tym czasie nie przestaje opiekować się swoim ludem i każdym z nas z osobna. Pandemia panująca w tej chwili zamiast przynaglać do solidarności ludzkiej i braterskiej, prowadzi dziś wielu do tego, aby innych dyskryminować”<sup>89</sup>. W Ziemi Świętej, jak i na całym Bliskim Wschodzie, zaczęły obowiązywać coraz większe restrykcje. Ograniczenia dotyczyły głównie miejscowych wiernych, gdyż ruch pielgrzymkowy całkowicie ustał<sup>90</sup>. W tej wyjątkowej sytuacji „trzeba będzie znaleźć jakiś sposób modlitwy z przestrzeganiem prawa”, powtarzał ówczesny administrator apostolski abp Pierbattista Pizzaballa<sup>91</sup> już na początku pandemii<sup>92</sup>.

Trudne doświadczenia tego czasu prowadziły do ożywienia kultu świętych, których wstawiennictwa wzywano w czasie epidemii. To „święci orędownicy” czasów zarazy<sup>93</sup>: św. Antoni z Padwy i św. Roch. Do nich można dodać św. Szymona z Lipnicy, któremu przypisywano pielgrzymowanie do miejsc zbawienia w Palestynie<sup>94</sup>. Wśród świętych czczonych w trudnych momentach historii bliskowschodniej misji prym wiedzie św. Antoni z Padwy<sup>95</sup>. Nie bez powodu przypominał to o. kustosz: „W trakcie naszej historii doświadczyliśmy bliskości i orędownictwa św. Antoniego. Do niego uciekamy się w chwili trudności. Odnawiamy to oddanie się pod opiekę świętego Antoniego każdego roku 13 czerwca. Proszę, aby także [teraz] (...) polecać się opiece naszego patrona i orędownika”<sup>96</sup>. Ta prośba wpisuje się w stuletnią tradycję, od kiedy w 1920 r. papież Benedykt XV ogłosił św. Antoniego z Padwy patronem i opiekunem Kustodii Ziemi Świętej<sup>97</sup>. W trudnym

<sup>89</sup> F. Patton, *Letters to the Franciscan Friars of the Custody of the Holy Land*, tekst w tłum. autora wg <https://www.custodia.org/en/news/letters-franciscan-friars-custody-holy-land> [dostęp: 20.05.2023].

<sup>90</sup> Kustosz Ziemi Świętej o. Francesco Patton powiedział wówczas, że „w tym momencie chodzi o to, by zadbać o zdrowie poszczególnych osób. Słuszną decyzją jest to, aby zaprzestać pielgrzymek. Trzeba także tego, abyśmy to my [franciszkanie] modlili się w miejscach świętych za tych, którzy nie mogą przybyć, aby je nawiedzić” – M.C. Paczkowski, *Pielgrzymka modlitwy*, „Ziemia Święta” 26 (2020), nr 1, s. 59.

<sup>91</sup> Od 24 października 2020 r. patriarcha Jerozolimy – por. A. Palermo, *Monsignor Pizzaballa nominato Patriarca di Gerusalemme dei Latini*, <https://www.vaticannews.va/it/vaticano/news/2020-10/monsignor-pizzaballa-nuovo-patriarca-di-gerusalemme-dei-latini.html>; [MCP], *Nominacja patriarchy Jerozolimy*, <https://www.terrasancta.pl/pl/aktualnosci/zobacz/nominacja-patriarchy-jerozolimy> [dostęp: 20.05.2023]

<sup>92</sup> M.C. Paczkowski, *Pielgrzymka modlitwy*, s. 59.

<sup>93</sup> Por. tenże, *Święci orędownicy*, „Ziemia Święta” 26 (2020), nr 1, s. 58-59.

<sup>94</sup> Św. Szymona z Lipnicy historia sławi jako płomiennego kaznodzieję, gorliwego duszpaste-rza i pełnego cnót zakonnik. Wiadomo, że służył on aż dwukrotnie zakazanym w drugiej połowie XV w. – por. G.C. Guzzo, *Libro d'Oro dei Francescani di Terra Santa*, Venezia 1939, s. 287-288; T. Slotwiński, M. Damian, *Święci franciszkańscy na każdy dzień*, Wrocław 2003, s. 309-311.

<sup>95</sup> Na ten temat por. J. Reczek, *Antoni z Padwy*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 1, Lublin 1973, kol. 660-663.

<sup>96</sup> F. Patton, *Letters to the Franciscan Friars...*

<sup>97</sup> Bracia posługujący w Ziemi Świętej doświadczyli opieki świętego z Padwy podczas I wojny światowej. Pochodzący z Europy zakonnicy i inni duchowni zostali wypędzeni lub uwięzieni przez Turków. W Jerozolimie te represje spowodowały, że sanktuaria pozostałyby bez przedstawicieli Kościoła katolickiego, z dużym ryzykiem przejścia ich przez mnichów prawosławnych. Wtedy ówczesny kustosz, o. Eutymiusz Castellani, polecił zakonnikom modlić się do św. Antoniego.



czasie epidemii obecny o. Kustosz zaproponował modlitwę, w której wyraża się „wdzięczność Świętemu patronowi i serafickiemu Ojcu Świętemu Franciszkowi za możliwość krzewienia dobra w ciągu wieków. Dotyczyła ona zarówno zbawienia dusz, jak i zachowania i opieki nad miejscami naszego zbawienia”<sup>98</sup>. W uroczystość świętego z Padwy w 2021 r. kustosz Ziemi Świętej powiedział w homilii, że „w bardzo trudnym roku pandemii i napięć my, bracia z Kustodii, znacząco odczuliśmy wstawiennictwo św. Antoniego, któremu powierzyliśmy się w bardzo szczególny sposób”<sup>99</sup>.

Wzywany w czasie epidemii św. Roch był francuskim tercjarzem franciszkańskim, który żył w XIV w. Sam zaraził się dżumą, w sposób cudowny wyzdrowiał i stał się orędownikiem w czasach zarazy<sup>100</sup>. Dowodem kultu św. Rocha w Jerozolimie jest obraz Giacomo Martinettiego (1842–1910) w kościele Najświętszego Zbawiciela w Jerozolimie, umieszczony w jednym z bocznych ołtarzy<sup>101</sup>. W Jerozolimie z ufnością i wiarą kierowano przez wstawiennictwo św. Rocha do Pana Boga modlitwę o oddalenie chorób, niosących cierpienie i śmierć.

Zdaniem kustosza Ziemi Świętej „[trudna sytuacja] powinna pomóc nam w pewnym stopniu zrozumieć, że wiele spraw jest poza zasięgiem naszych możliwości kontrolowania. Jest to rzeczywistość, która winna otworzyć nas na nowe przemyślenia na temat naszego bycia z ludźmi, bycia częścią dzieła Stworzenia, a także bycia ludźmi wierzącymi, ufającymi Bogu, który jest Ojcem. On nadal troszczy się o nas, udzielając nam pełni życia”<sup>102</sup>. Święci orędownicy, choć żyją

---

W ostatnim dniu triduum odprawianego w każdym kościele Kustodii ku czci świętego cudotwórcy przyszła wiadomość o cofnięciu dekretów osmańskich o wydaleniu lub uwięzieniu franciszkanów i innych kapłanów. Zaraz po skończonej wojnie została skierowana do Stolicy Apostolskiej oficjalna prośba o ustanowienie św. Antoniego głównym patronem Kustodii Ziemi Świętej. Papięski dekret był uwieńczeniem starań kustosza oraz potwierdził wielowiekową pobożność, jaką bracia mniejsi w Ziemi Świętej darzą św. Antoniego z Padwy – por. <https://www.terrasancta.pl/pl/aktualnosci/zobacz/stuletni-patronat-w-antoniego-z-padwy> [dostęp: 21.05.2023].

<sup>98</sup> Ten fragment kończą słowa: „Dziękujemy za to pokornie Bogu i Tobie za wstawiennictwo (...) Wylewaj nadal na nas swoje błogosławieństwa, które czerpiesz z umiłowanego Serca Dzieciątka Jezus, z miłością spoczywającego w Twoich ramionach. Wyjednaj nam, którzy jesteśmy świadomi zaszczytu bycia strażnikami Żłóbka i Grobu Chrystusa, aby zawsze w sposób godny realizować to nasze powołanie”. F. Patton, *Letters to the Franciscan Friars...* Tekst modlitwy w tłum. autora.

<sup>99</sup> B. Guarrera, <https://www.custodia.org/en/news/st-anthony-padua-custody-holy-land-celebrates-its-patron-saint> [dostęp: 15.05.2023].

<sup>100</sup> Kult św. Rocha upowszechnił się w całej Europie, zwłaszcza po przeniesieniu jego relikwii do Wenecji w 1485 roku. Szczególne zasługi mieli w tym zakresie kupcy weneccy i franciszkanie. Ożywienie kultu obserwowano w czasach, gdy świat nawiedzały epidemie. Z Wenecji kult przywędrował na Bliski Wschód. O tej postaci zob. V. Schaubert, H.M. Schindler, *Ilustrowany leksykon świętych*, tłum. P. Tkaczyk, R. Zajączkowski, Kielce 2003, s. 628-629.

<sup>101</sup> Włoski artysta stworzył dzieło powściągliwe, gdzie nie wyróżnia się żadna tonacja czy kolor. Samotna postać św. Rocha dominuje na tle szarego nieba. Tylko nikły promień słońca, jak zwiastun Nadziei, oświetla dalekie domostwa oraz spoczywające u stóp świętego postacie dwóch chorych i wiernego psa. Ten święty, przedstawiany w stroju pielgrzyma, z wielką troską pochylał się nad osobami zarażonymi – por. M. Brlek, *La chiesa di San Salvatore. Storia e arte* (Supplemento a „La Terra Santa”, Maggìo–Giugno 1986), Jerozolima 1986, s. 29.

<sup>102</sup> F. Patton, *Letters to the Franciscan Friars...*

już życiem Bożym, są blisko zwracających się do nich, choć inaczej niż za ziemskiego życia.

Kustosz Ziemi Świętej o. Francesco Patton niejednokrotnie zapewniał o nieustannej modlitwie w intencji ustania epidemii, za cierpiących z jej przyczyny oraz za lekarzy i służbę zdrowia. Kustosz sugerował: „Ważne, abyśmy podjęli pielgrzymkę innego rodzaju, a mianowicie pielgrzymowanie poprzez modlitwę, stanowiącą zresztą podstawowy element każdego aktu pielgrzymki religijnej”<sup>103</sup>.

Franciszkanie w sanktuariach nieustannie pełnią służbę liturgiczną. W bazylice Grobu Świętego nie będzie tradycyjnych procesji. „Skupimy się na tym, co istotne, czyli na sprawowaniu Eucharystii i tajemnic Wielkiego Tygodnia” – powiedział przed Wielkanocą 2020 r. administrator apostolski Patriarchatu Łacińskiego w Jerozolimie abp Pierbattista Pizzaballa. Przypomniał on jednocześnie, że modlitwa ma wymiar powszechny<sup>104</sup>, a jej skuteczność nie zależy od masowości. Święty Grób Chrystusa jest miejscem nadziei, podkreślili dostojnicy kościelni. „Z tego świętego miejsca jednoczymy nasze modlitwy wraz z wiernymi wszystkich religii, prosząc o zakończenie pandemii”<sup>105</sup> – napisał.

Najwięcej uwagi i poświęcenia wymaga posługa liturgiczna w sanktuariach Ziemi Świętej zarządzanych według zasad *status quo* i dzielonych z innymi wspólnotami chrześcijańskimi<sup>106</sup>.

Liturgia pozostaje najważniejszym elementem codziennego życia zakonników i doświadczeniem, które nigdy nie zostało zapomniane<sup>107</sup>. Ziemia Święta nie może być inaczej przeżywana jak tylko w sensie liturgicznym, jak jedno wielkie sanktuarium<sup>108</sup>. Celebracje liturgiczne stają się powiewem życia wypełniającego historyczne mury i odbudowane świątynie. Obrzędy przyciągają i fascynują przede wszystkim swoim geograficznym, historycznym i konkretnym wymiarem.

Każde spotkanie modlitewne w Jerozolimie, świętym mieście dla przedstawicieli religii abrahamicznych: żydów, chrześcijan i muzułmanów, zawsze niesie ze sobą wielki ładunek emocji i jest znakiem dla świata<sup>109</sup>. Tak było również

<sup>103</sup> M.C. Paczkowski, *Pielgrzymka modlitwy*, s. 59-60.

<sup>104</sup> Por. A. Pari, *Solidarité et rencontre en période de Covid*, „Terre Sainte” 673 (2021), s. 21.

<sup>105</sup> M.C. Paczkowski, *Pielgrzymka modlitwy*, s. 59.

<sup>106</sup> Na mocy dekretu sultana tureckiego Abdula Megida z 1852 roku bazyliką Grobu Pańskiego zarządza pięć wspólnot chrześcijańskich: katolicka, reprezentowana przez franciszkanów, oraz prawosławne: grecka i ormiańska. Pewne prawa mają również przedstawiciele Kościołów koptyjskiego i syryjskiego. Podobna sytuacja jest w bazylice Narodzenia Pańskiego w Betlejem. Por. S. Sayegh, *Le statu quo des Lieux Saints. Nature juridique et portée internationale* (Corona Lateranensis 21), Rzym 1971; A. Rock, *Lo statu quo nei luoghi santi. La questione in generale e due circostanze differenti et emblematiche riguardanti il Cenacolo e la cupola del S. Sepolcro* (Quaderni de „La Terra Santa”), Jerozolima 1977.

<sup>107</sup> Szczegółowo opisał je o. Bonifacy z Raguzy w *Liber de perenni cultu Terrae Sanctae*, Wenecja 1573.

<sup>108</sup> Nie ulega zresztą wątpliwości, że liturgia jerozolimiska zasługuje na miano „matki wszystkich liturgii”.

<sup>109</sup> Dla chrześcijan w Ziemi Świętej najskuteczniejszą bronią jest modlitwa. Dlatego administrator patriarchatu zaapelował do wspólnot chrześcijańskich w całej diecezji: w Jordani, Palestynie, Izraelu i na Cyprze, aby włączyły się we wspólne modlitwy. Arcybiskup Pizzaballa

26 marca 2020 r., gdy po raz pierwszy przedstawiciele religii abrahamicznych modlili się w intencji ustania pandemii COVID-19. W imieniu wspólnoty chrześcijańskiej słowa próśb wygłosił prawosławny patriarcha Jerozolimy Teofil III<sup>110</sup>. Po tym akcie nastąpiła modlitwa w ciszy, gdy każdy ze zgromadzonych modlił się według własnej tradycji<sup>111</sup>. To bardzo konkretny wyraz szczerego poszukiwania łączności i dialogu międzyreligijnego, by żyjący obok siebie przedstawiciele różnych religii poprzez modlitwę, słowo i czyn wspierali się w szczególnie trudnych chwilach<sup>112</sup>.

Jest jednak oczywiste, że w specyficznych okolicznościach pewne inicjatywy ekumeniczne powinny być podejmowane z ostrożnością i według odpowiedniego rozeznania. Należy pamiętać, że oprócz utrzymania kultu katolickiego zakonnicy w Ziemi Świętej mieli otaczać opieką pielgrzymów<sup>113</sup>. Zakonnicy pełniący służbę w sanktuariach pozostają do dziś wierni liturgii. Ważne jest, by uczestniczyli w niej wierni, stąd nie brak elementów „ożywiających” liturgię sanktuariów. Wielokrotnie w ciągu wieków sanktuarium Ziemi Świętej pustoszały<sup>114</sup>. W tak szczególnym momencie jak pandemia 2020–2021 sytuacja niejako się powtarza, gdy słychać apel Kościołów i lokalnych wspólnot, by nie zapominać o Ziemi Świętej. Nie chodzi tylko o trudności w podróżowaniu spowodowane pandemią. Sytuacja

---

zaapelował, by w tych trudnych chwilach chrześcijanie „[pozostali] zjednoczeni i solidarni, przede wszystkim w modlitwie, pomagając sobie w każdy możliwy sposób i wspierając się wzajemnie (...) Nie powinniśmy ulegać panice, ale powinniśmy być świadomi, że także w obecnej sytuacji będziemy mogli pokonać tę próbę (...). Pozostańmy spokojni i ugruntowani w nadziei. «Nadzieja zawieść nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych» (Rz 5,5)” – M.C. Paczkowski, *Pielgrzymka modlitwy*, s. 60.

<sup>110</sup> Por. B. Guarrera, *Covid-19: prière interreligieuse à Jérusalem*, <https://www.custodia.org/fr/news/covid-19-priere-interreligieuse-jerusalem> [dostęp: 20.05.2023].

<sup>111</sup> Ze strony Kościoła katolickiego we wspólnej modlitwie uczestniczył Administrator apostołski Patriarchatu Łacińskiego w Jerozolimie abp Pierbattista Pizzaballa. Oprócz patriarchy greckiego był również obecny patriarcha ormiański Nourhan Manougian. Modlił się również główny rabin sefardyjski Szlomo Mosze Amar, jak również aszkenazyjski Aryeh Stern. Muzułmanów reprezentowali szejkwie: Muhammad Kewan i Attel Atrash. Był także obecny przywódca Druzów szejk Muafek Tarif – por. M.C. P[aczkowski], *Wspólna modlitwa o ustanie epidemii*, „Ziemia Święta” 26 (2020), nr 1, s. 62.

<sup>112</sup> Misja braci mniejszych na Bliskim Wschodzie była zawsze przesiąknięta duchem ekumenicznym i otwartością na przedstawicieli innych religii – por. J. Vaughn, *Rinnovato impegno*, nr 17, „Acta Custodiae Terrae Sanctae” 32 (1987), s. 599.

<sup>113</sup> Por. I. Mancini, *Cenni storici sulla Custodia di Terra Santa*, w: M. Piccirillo (red.), *La Custodia di Terra Santa e l'Europa. I rapporti politici e l'attività culturale dei Francescani in Medio Oriente*, Roma 1983, s. 20.

<sup>114</sup> Powodem były konflikty wojenne, kataklizmy i epidemie. Po reformacji zaczęto konsekwentnie deprecjonować pielgrzymki, przy czym pojawił się nurt indywidualnej pobożności chrześcijańskiej, wypływającej z tzw. devotio moderna (nowa pobożność). Nie wpływało to jednak zasadniczo na zapał podróżowania po Lewancie. Burze rewolucyjne i wojenne sprawiły, że zabrakło pielgrzymów europejskich pod koniec XVIII i na początku XIX wieku. Opisywał to Chateaubriand w 1806 r., według jego relacji „W ostatnim stuleciu ojcowie od Świętego Zbawiciela [tj. z klasztoru pod tym wezwaniem] nie widzieli pewnie nawet dwustu podróżnych katolickich, włącznie z zakonnikami z ich zakonów i misjonarzami Wschodu” – *Itinéraire de Paris à Jérusalem*, w: *Oeuvres complètes*, Paris 1859, s. 365, cyt. za: J. Chélini, H. Branthomme, *Drogi Boże. Historia pielgrzymek chrześcijańskich*, przeł. E. Sieradzińska, M. Stafiej-Wróblewska, Warszawa 1996, s. 203.

pozostała dramatyczna ze względu na wojny w regionie i nabrzmiewające, nierozwiązane problemy.

Nawiązując do szerzącej się epidemii, o. kustosz poinformował, że opiekujące się bazyliką Grobu Pańskiego trzy wspólnoty chrześcijańskie utrzymywały swój regularny rytm modlitewny. Dotyczyło to również nabożeństw wielkopostnych, Triduum Paschalnego i Wielkanocy. „Najważniejsze jednak, że bazylika Grobu Pańskiego pozostaje miejscem modlitwy i promieniowania nadziei, gdyż to tutaj Jezus Chrystus pokonał zło i śmierć i my możemy nadal sprawować swe obrzędy”, dodał kustosz<sup>115</sup>.

Dla chrześcijan najskuteczniejszym lekarstwem jest modlitwa, ponadto pomocne są nabożeństwa pokutne i podejmowanie umartwień. Administrator Patriarchatu Jerozolimskiego abp Pizzaballa już na początku szerzenia się pandemii podkreślił, że zdaje sobie sprawę, iż restrykcje mogą wydawać się dyskusyjne, ale zaapelował o poczucie odpowiedzialności i jedność: „Nasza siła pochodzi z jedności z Chrystusem, ale nie zwalnia to nas od odpowiedzialności, aby troszczyć się o nasze otoczenie”<sup>116</sup>.

Franciszkanie w Betlejem i w Jerozolimie sprawowali więc liturgię przy drzwiach zamkniętych, ale do takiej sytuacji byli przyzwyczajeni od wieków. Zamykanie najważniejszych świątyń chrześcijańskich praktykowano od czasów dominacji islamskiej, a skodyfikowano ten zwyczaj w epoce osmańskiej. Miejsca święte otwierano sporadycznie i to za wysoką opłatą. Historia przecież znowu się powtórzyła. Bazylika Grobu Pańskiego w Jerozolimie, mimo czasowego zamknięcia, nie przestała być miejscem modlitwy. Dla wiernych na całym świecie znakiem nadziei była świadomość, że w miejscach świętych wspólnota franciszkańska sprawuje codzienną liturgię i tajemnice paschalne. W sanktuariach zawsze trwała nieustanna modlitwa za zmarłych, wszystkich dotkniętych pandemią i posługujących cierpiącym.

W okresie pandemii szczególnego rodzaju pomocą były ofiary pieniężne zbierane w Wielki Piątek na potrzeby Ziemi Świętej, w ramach corocznej kolekty *Pro Terra Sancta*<sup>117</sup>. Zgromadzone fundusze corocznie gwarantowały część pomocy ekonomicznej dla licznych dzieł prowadzonych na Bliskim Wschodzie<sup>118</sup>. Hojność wiernych na całym świecie, nie tylko materialna, ale także duchowa i modlitewna, jest niezbędnym warunkiem, by utrzymywać miejsca święte w ziemskiej ojczyźnie Jezusa i zapewnić przetrwanie wspólnot chrześcijańskich na Bliskim

<sup>115</sup> Por. G. Malaspina, *La Basilica del Santo Sepolcro al tempo del Covid-19*, <https://www.custodia.org/it/news/la-basilica-del-santo-sepolcro-al-tempo-del-covid-19-1> [dostęp: 21.05.2023].

<sup>116</sup> M.C. Paczkowski, *Pielgrzymka modlitwy*, s. 58.

<sup>117</sup> Zbiórka ofiar na wsparcie chrześcijan w Ziemi Świętej została ustanowiona przez Pawła VI w 1974 r. adhortacją apostolską *Nobis in animo*. Ten dokument papieski podkreślał uprzywilejowane miejsce Kościoła w Jerozolimie i objęcie go specjalną troską przez Stolicę Apostolską w kwestii problemów religijnych, politycznych i społecznych – por. M. Adinolfi, G.B. Bruzzone, *In Terra Santa...*, s. 87.

<sup>118</sup> Por. <https://www.terrasancta.pl/pl/aktualnosci/zobacz/kolekta-pro-terra-sancta> [dostęp: 20.05.2023].

Wschodzie. Ofiary zbierane w Wielki Piątek to nie tylko formalny obowiązek, ale wyraz odpowiedzialności i przejaw troski o sanktuaria naszego odkupienia oraz o lokalne wspólnoty – „żywe kamienie” miejscowego Kościoła<sup>119</sup>. Wspólnoty lokalne nie są samowystarczalne ekonomicznie, a wszystkie potrzeby trudno zliczyć. W 2020 r. zbiórka okazała się jednak „niewystarczająca ze względu na dodatkowe trudności związane z jej przeprowadzeniem w wielu krajach”<sup>120</sup>. W tak trudnym okresie nie powinno zabraknąć konkretnego wsparcia, będącego wzorem czynnej miłości, „przedsiębiorczej i wspierającej”<sup>121</sup>.

Prefekt Kongregacji ds. Kościołów Wschodnich kard. Leonardo Sandri z okazji wielkopiątkowej kolekty na miejsca święte w 2021 r.<sup>122</sup> napisał: „To był rok próby (...), dla świętego miasta Jerozolimy, dla Ziemi Świętej i dla małej wspólnoty chrześcijańskiej, która żyje na Bliskim Wschodzie i stara się być solą, światłem i zaczynem Ewangelii. W 2020 r. chrześcijanie z tych krajów przeżyli izolację, która sprawiła, że poczuli się jeszcze bardziej oddaleni, odcięci od niezbędnego kontaktu z braćmi z różnych krajów świata. Utracili pracę z powodu nieobecności pielgrzymów, a co za tym idzie – pojawiły się trudności w godnym życiu i utrzymaniu rodziny i dzieci. W wielu krajach uporcezywe wojny i sankcje potęgowały skutki pandemii”<sup>123</sup>.

Pandemia koronawirusa jest dla chrześcijan w Ziemi Świętej dotkliwym ciosem pod względem ekonomicznym. Miejskowa gospodarka opiera się na obsłudze ruchu pielgrzymkowo-turystycznego. Z obsługi pielgrzymów utrzymują się również miejscowi chrześcijanie. Paraliż ruchu turystycznego oznacza coraz większe trudności ekonomiczne dla mieszkańców Ziemi Świętej. Brakuje więc środków do życia, a już teraz wiadomo, że na pełne odrodzenie ruchu pielgrzymkowego będzie trzeba długo poczekać<sup>124</sup>. Pewne było, że pielgrzymi będą wpuszczani do Izraela w małych grupach, w sposób selektywny, w zależności od kraju i nasilenia epidemii. Nic więc dziwnego, że gdy od czasu zamknięcia granic z powodu

<sup>119</sup> To garstka chrześcijan w tamtym rejonie świata daje nieustannie ewangeliczne świadectwo i przedłuża historyczną obecność w ziemi Zbawiciela.

<sup>120</sup> W 2020 r. zdecydowano o zmianie terminu kolekty *Pro Terra Sancta*. Została ona przeniesiona na 13 września. Papiaska kolekta przypadła w niedzielę poprzedzającą Święto Podwyższenia Krzyża Świętego, ustanowionego na pamiątkę poświęcenia bazyliki Grobu Pańskiego w Jerozolimie w IV w. Coroczne wspomnienie konsekracji bazyliki Zmartwychwstania w Jerozolimie było wydarzeniem niezwykle ważnym. Uroczystość ta ustępowała jedynie obchodom Wielkanocy. Poświadczają to relacje dawnych pątników. „Nie ma takiego, kto w tę uroczystość i w to święto tak wielkie nie chciałby być obecnym w Jerozolimie”, pisała hiszpańska pątniczka Egeria pod koniec IV w. – por. *Itinerarium Egeriae* 49,1.

<sup>121</sup> Wywiad z o. Ramzim Sidawi, <https://www.terresainte.net/2021/03/quand-leconomie-de-la-custodie-vacille> [dostęp: 20.05.2023].

<sup>122</sup> Por. *Un segno della speranza ai tempi di pandemia*, „Eco di Terra Santa” (31) 2021 (nuova serie), nr 2, s. 1, 8-9.

<sup>123</sup> Tekst wg: <https://www.terrasancta.pl/pl/aktualnosci/zobacz/kolekta-pro-terra-sancta-148> [dostęp: 20.05.2023]; por. *Lettera del cardinale Leonardo Sandri ai vescovi di tutto il mondo. Per non girare lo sguardo*, <https://www.osservatoreromano.va/it/news/2021-03/quo-058/per-non-girare-lo-sguardo.html> [dostęp: 20.05.2023].

<sup>124</sup> Por. S. Saldaña, *COVID-19 in the Land where Jesus Walked*, „Holy Land Review” 14 (2020), nr 1, s. 32-37.

pandemii przybyła do Izraela pierwsza grupa turystów z USA (27 maja 2021 r.), stało się to wielkim wydarzeniem. Turystów przywitała sama minister turystyki Orit Farkash-Hacohen: „Powróciliśmy do normalnego życia. Nasze miasta [znowu] ożyły, wszystko w Izraelu zostało otwarte: restauracje, hotele, plaże, bazyry, atrakcje turystyczne (...). Wszystko jest bezpieczne”<sup>125</sup>. Na razie jest to program pilotażowy, dzięki któremu Izrael pozwolił ograniczonej liczbie turystów na przyjazd do kraju. Warunkiem jest zaszczepienie lub aktualny test typu PCR. Położono także nacisk na stałe monitorowanie przemieszczania się. Wiadomość o otwarciu granic dla turystów została przyjęta pozytywnie przez biura podróży, które zaczynają organizować wyjazdy do Izraela.

Takich perspektyw nie ma dla Palestyńczyków i sektora pielgrzymek chrześcijańskich. Tak ważny sektor gospodarki, jakim w regionie Autonomii Palestyńskiej jest obsługa ruchu turystycznego i pielgrzymkowego, w dobie pandemii został praktycznie sparaliżowany. W przeszłości podobna sytuacja miała miejsce w okresach tzw. intifady. Warsztaty rzemieślnicze w Betlejem i sklepy z pamiątkami, a także firmy transportowe (taksówki i autobusy) to zwykle przedsiębiorstwa rodzinne. Nie są wystarczająco silne, aby przetrwać koronawirusowy kryzys. Rzadko udaje się tam znaleźć niszę gospodarczą poza turystyką.

Według szacunkowych kalkulacji na terytoriach palestyńskich i w Jordanii ogólny wskaźnik bezrobocia podwoił się<sup>126</sup>. Z powodu pandemii większość Palestyńczyków zatrudnionych na terytorium Izraela została zwolniona i nakazano im powrót do miejsc zamieszkania. Zamknięcie wszystkich sklepów, szkół, uniwersytetów, instytucji prywatnych i publicznych oraz urzędów, z wyjątkiem placówek dostarczających podstawowe produkty (apteki i żywność), zmusiło pracodawców do grupowych zwolnień pracowników. Pracodawcy przestali wypłacać pensje, co pozbawiło wiele rodzin środków do życia. W krajach arabskich nie ma wsparcia rządowego. W Izraelu sytuacja jest odmienna, gdyż istnieje wielomiliardowy pakiet pomocy ekonomicznej dla przedsiębiorców. Mimo to nie brakowało tragedii osobistych i masowych bankructw.

Największe wydatki instytucji kościelnych w krajach Bliskiego Wschodu związane są nie z utrzymaniem i upiększaniem miejsc świętych, lecz z działalnością edukacyjną i charytatywną<sup>127</sup>. Obok dochodów z turystyki to właśnie ofiary

<sup>125</sup> Wypowiedź według relacji wideo: <https://www.cmc-terrasanta.org/en/media/terra-santa-news/23401> [dostęp: 20.05.2023].

<sup>126</sup> Ogólne wskaźniki ekonomiczne pokazują, że Jordania już przed epidemią COVID-19 odnotowała wysoką stopę bezrobocia, sięgającą 19%. Bezrobocie wśród osób w wieku od 20 do 24 lat wynosiło tam prawie 40%. Wskaźniki te wzrastały sukcesywnie. W Palestynie przed pandemią stopa bezrobocia w Strefie Gazy wynosiła 45% (70% wśród młodzieży i kobiet) w porównaniu z 15% na Zachodnim Brzegu, co daje 29% średniej stopy bezrobocia.

<sup>127</sup> Według kard. Sandriego zbiórka w 2021 r. powinna stać się okazją, „aby nie ignorować trudnej sytuacji naszych braci i siostr żyjących w miejscach świętych, ale raczej ulżyć ich brzemieniu. [Te realia] wymagają wyciągniętej, pomocnej dłoni (...). Nie możemy rezygnować z dbania o miejsca święte, które są konkretnym dowodem tajemnicy Wcielenia Syna Bożego i ofiarowania Jego życia za nas i za nasze zbawienie” – <https://www.terrasancta.pl/pl/aktualnosci/zobacz/kolekta-pro-terra-sancta-148> [dostęp: 20.05.2023].

zbierane na całym świecie finansują prace społeczne i duszpasterskie prowadzone przez instytucje chrześcijańskie za pośrednictwem parafii, sanktuariów, hospicjów, domów spokojnej starości. W czasie pandemii Kustodia Ziemi Świętej udzielała pomocy zarówno materialnej, jak i duchowej, czyniąc to głównie poprzez sieć parafii na Bliskim Wschodzie<sup>128</sup> oraz wypłacając część wynagrodzenia pracownikom z terytoriów palestyńskich, nieobjętych świadczeniami dla bezrobotnych. Jedną z najważniejszych form działalności na rzecz chrześcijan pozostają placówki edukacyjne, prowadzone i utrzymywane przez braci mniejszych z Kustodii Ziemi Świętej<sup>129</sup> i Patriarchat Jerozolimski<sup>130</sup>. Izraelskie Ministerstwo Edukacji kontynuuje dotacje dla systemu oświatowego, w tym również dla szkół prywatnych. To umożliwia normalne funkcjonowanie szkół i odciąża w ten sposób budżety szkół katolickich na terytoriach izraelskich<sup>131</sup>.

Dzięki masowym szczepieniom w całym Izraelu, ale także wśród misjonarzy pracujących w Kustodii Ziemi Świętej, na przełomie marca i kwietnia 2021 r. zaczęła powracać normalność<sup>132</sup>. Było to szczególnie ważne w kontekście Wielkiej Nocy. Możliwy stał się liczniejszy udział w celebracjach liturgicznych, przede wszystkim w bazylice Grobu Pańskiego w Jerozolimie. Do świętego miasta zaczęli także napływać powoli miejscowi pielgrzymi i turyści z odleglejszych zakątków Izraela. W wypowiedziach franciszkanów wybrzmiewała wtedy nuta tęsknoty za pielgrzymami. Procesję Niedzieli Palmowej można już było urządzić nie tylko przy udziale duchowieństwa, ale także miejscowych chrześcijan, arabskich skautów i grup chrześcijan z terytorium Izraela, m.in. Filipińczyków zamieszkałych w Tel Awiwie<sup>133</sup>.

<sup>128</sup> Por. B. Guarrera, *Franciscan Pastors Minister during COVID-19*, <https://myfranciscan.org> [dostęp: 17.05.2023].

<sup>129</sup> Co prawda kształcenie młodzieży nie jest charyzmatem ściśle franciszkańskim, jednak szkoły służyły utrzymaniu obecności chrześcijańskiej. Stanowią one dziś nieodłączny element obecności franciszkanów na Wschodzie i część krajobrazu kulturowego, religijnego i społecznego wielu arabskich wiosek i miast – por. M.C. Paczkowski, *Szkoły*, „Ziemia Święta” 30 (2002), nr 3, s. 44–47.

<sup>130</sup> Najwięcej instytucji charytatywnych Patriarchatu znajduje się w Palestynie i w Jordanii.

<sup>131</sup> Por. P. Pizzaballa, *Covid-19 Appeal. Urgent Support for Needy Families of the students enrolled at Schools of the Latin Patriarchate in Jordan and Palestine*, [https://www.lpj.org/cached\\_uploads/download/2020/05/19/covidcoronaappeallpj-1589870717.pdf?\\_mhk=5fbadf7670d7940387029b-b5accc5885eb6206b3c51b8b80b097359e63a66e1c4a0d73aab79a60255243eb8aad800d33](https://www.lpj.org/cached_uploads/download/2020/05/19/covidcoronaappeallpj-1589870717.pdf?_mhk=5fbadf7670d7940387029b-b5accc5885eb6206b3c51b8b80b097359e63a66e1c4a0d73aab79a60255243eb8aad800d33) [dostęp: 20.05.2023].

<sup>132</sup> Niemal natychmiast po rozpoczęciu szczepień przeciwko COVID-19 Izrael znalazł się na szczycie listy krajów o ich najwyższym wskaźniku. Premier Benjamin Netanyahu obwieścił na Twitterze, że Izrael stał się „mistrzem świata w szczepieniach”. Światowe media podchwyciły to zdanie, wskazując na skuteczność starań państwa żydowskiego, aby wyjść z pandemii. Tajemnica izraelskiego sukcesu tkwi we wczesnym zakupieniu preparatów, dobrej organizacji systemu ochrony zdrowia oraz perspektywie wyborów parlamentarnych. Obok Izraela w czołówce zaszczepionych były inne kraje regionu: Zjednoczone Emiraty Arabskie i Bahrajn. Izraelski system jest krytykowany jednak za ograniczenia dystrybucji szczepionki na terytorium palestyńskim. Szybkie tempo szczepień nie dotyczy bowiem tamtych obszarów. Autonomia Palestyńska otrzymała pierwsze partie szczepionki w marcu 2021 r. – por. E. Leshem, A. Wilder-Smith, *COVID-19 vaccine impact in Israel and a way out of the pandemic*, <https://www.thelancet.com> [dostęp: 20.05.2023].

<sup>133</sup> *Święta wracają do Ziemi Świętej*, „Gość Niedzielny”, 28.03.2021 [wydanie internetowe].

Znaczenie obecności franciszkańskiej w sanktuariach doceniono także w okresie, gdy pozostawały one niedostępne dla pielgrzymów w związku z ograniczeniami sanitarnymi. Bracia nie zaprzestali swojej obecności modlitewnej, o czym wielokrotnie zapewniano. Pewność, że mogły być praktykowane tradycyjne formy pobożności, jak np. droga krzyżowa ulicami Jerozolimy w Wielki Piątek, napełniała nadzieją. W sferze duchowej i pobożnościowej wykorzystano także współczesne możliwości komunikacyjne. Z inicjatywy braci pracujących w Kustodii starano się wirtualnie udostępnić najważniejsze miejsca związane z męką i śmiercią Chrystusa. Na czas pandemii podjęto inicjatywę „Hic – Na Drodze Krzyżowej”<sup>134</sup>. Każdej ze stacji drogi krzyżowej<sup>135</sup> poświęcono krótki film, zawierający migawki z miejsc związanych z epizodami ewangelicznymi. Materiał udostępniono na platformach społecznościowych w trzynastu wersjach językowych. Nie mogło być inaczej, bo przecież franciszkanie z Kustodii Ziemi Świętej stanowią międzynarodową wspólnotę braterską. Drogą internetową można było również uczestniczyć w jerozolimskich obchodach Triduum Paschalnego i Świąt Wielkanocnych.

W okresie pandemii sposób swojej działalności zmieniło Studium Biblicum Franciscanum (Franciszkańskie Studium Biblijne)<sup>136</sup>. Ta instytucja naukowa ma służyć lepszemu i głębszemu poznaniu relacji, jaka istnieje pomiędzy tekstem biblijnym a tradycjami historycznymi, geografią oraz archeologią biblijną. Przejście na zdalny tryb studiów, z obroną prac doktorskich włącznie, wytworzyło nową sytuację. Głównym atutem franciszkańskiego ośrodka był osobisty kontakt z realiami Bliskiego Wschodu, dzięki czemu historia i archeologia biblijna stawały się nauką tętniącą życiem i bezpośrednim doświadczeniem studiujących. Rzeczywistość pandemiczna była nowym wyzwaniem dla wykładowców, badaczy i studentów z różnych stron świata<sup>137</sup>.

Mimo pandemii nie zapomina się o innych problemach regionu. Papież Franciszek nieustannie przypomina o umęczonej Syrii. Nawołuje do podejmowania natychmiastowych rozwiązań mających na celu wspieranie przyszłości tamtego kraju i całego regionu. Ojciec Święty podkreśla szczególnie trudną sytuację dzieci na terenach objętych konfliktem. Bp Georges Abu Khazen z Aleppo kieruje do chrześcijan na całym świecie poruszający apel, aby nie zapominać o dramacie Syryjczyków, wspierać ich materialnie i duchowo. Píše on wręcz, że obszar Syrii

---

<sup>134</sup> Tajemnice męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa stały się nieodłączną częścią życia religijnego Jerozolimy. Na wspomnianie i przeżywanie tajemnic pasyjnych Zbawcy nie ma bardziej odpowiedniego miejsca i scenarii niż święte miasto. Jak w żadnym innym miejscu na świecie, podczas nabożeństw używa się okolicznika miejsca: „hic” (tu, tutaj) – por. <https://www.custodia.org/en/news/hic-way-cross-along-dolorosa-franciscans-custody> [dostęp: 20.05.2023].

<sup>135</sup> Zob. J.K. Campbell, M.-J. Dubois (wstęp), *The Stations of the Cross in Jerusalem*, Jerusalem 1986; *Droga Krzyżowa w Jerozolimie*, wyd. Fundacja Komisarjat Ziemi Świętej, Kraków–Wrocław 1993.

<sup>136</sup> Od 2001 r. Wydział Nauk Biblijnych i Archeologii Franciszkańskiego Uniwersytetu *Antonianum* z siedzibą w Rzymie – por. M.C. Paczkowski, *Studium Biblicum Franciscanum w Jerozolimie*, „Quaestiones Selectae” 12 (2001), s. 61-76.

<sup>137</sup> Por. <https://www.custodia.org/en/news/technology-service-academic-teaching-sacred-scripture> [dostęp: 20.05.2023].



„stał się obecnie jednym z najniebezpieczniejszych miejsc na świecie (...). Wojna zniszczyła korzenie i przywiązanie ludzi do tej pięknej ziemi. Ci, którzy zdecydowali się pozostać w Syrii, nadal kroczą szlakiem Golgoty (...) [Także] pandemia COVID-19 znalazła się wśród doświadczeń dotyczących Syryjczyków, już i tak wyczerpanych trwającym konfliktem. Większość społeczeństwa nie ma dziś żadnych możliwości, by chronić się przed zagrożeniem – zarówno jeśli chodzi o prewencję, jak i leczenie zakażenia. Wierzę jednak, że te ciężkie doświadczenia pogłębią naszą wiarę (...). Nie jestem w tej nadziei odosobniony. Kościół przetrwa nawet najcięższe chwile”<sup>138</sup>.

Misja franciszkańska na Bliskim Wschodzie nierozzerwalnie wiąże się z historią. To wyzwanie, które należy podejmować niezależnie od czasu i okoliczności, lecz także rozwijane twórczo powołanie. Nawet środowiska niechętnie wyznawcom Chrystusa potrzebują chrześcijan. W wyjątkowej sytuacji pandemicznej pojawiły się nowe sfery, w których można lepiej świadczyć o Chrystusie w świecie pogrążonym w coraz większym chaosie i beznadziei.

Nadzwyczajne okoliczności spowodowały, że w wielu sanktuariach franciszkanie pozostali praktycznie sami. Podobnie było z garstką miejscowych chrześcijan czy emigrantami. Nigdy jednak nie pojawiły się głosy o zawieszeniu celebracji w sanktuariach, przede wszystkim jeśli chodzi o Eucharystię. Franciszkanie robili wszystko, co w ich mocy, by czas pandemii wykorzystać na jeszcze silniejsze zjednoczenie z Chrystusem i świadectwo miłości, nawet jeśli czasem mogli zdziałać bardzo niewiele. Za sprawą różnorodnych obostrzeń, restrykcji, ograniczeń ta obecność franciszkańska, niezbyt medialna i niepasująca do hałaśliwej rzeczywistości, stała się wymownym znakiem dla świata. Przeżywając wraz z całą ludzkością „zagrożenie chaosem i pustką wywołanymi pandemią COVID-19”, jak inni, a czasem bardziej od nich, bracia zostali „odizolowani, pozbawieni fizycznych kontaktów. [Musieli] wdrożyć «tarcze», aby chronić się przed nieznanym”, pisał o. Michel Perry, minister generalny. Wciąż jednak zagraża ten niewidzialny wróg, „zdolny wyrządzić nam wiele szkody – fizycznie, mentalnie, duchowo, społecznie, ekonomicznie i na wiele innych sposobów (...). Odnośnie do wirusa pozostaje jeszcze wiele niewiadomych, abyśmy mogli uspić naszą czujność. Ciemna noc jeszcze się nie skończyła”, konkludował w 2021 r. przełożony franciszkanów<sup>139</sup>. Minione miesiące pozostawiły wiele pytań, odnoszących się do sytuacji w Ziemi Świętej. Sporo wiadomości nie przebiło się do świadomości ogółu lub po prostu były uważane za mało znaczące. Rzeczy istotne gubią się w szumie medialnym. Mówić o nich oznacza pisać kolejne karty historii obecności franciszkańskiej w tak szczególnym zakątku ziemskiego globu, jakim jest Bliski Wschód. Z pewnością zawsze warto spojrzeć na minione epoki, aby zrozumieć terażniejszość

<sup>138</sup> *Vicario di Aleppo: oltre Covid e sanzioni*, por. <http://www.asianews.it/notizie-it> [dostęp: 20.05.2023].

<sup>139</sup> M. Perry, List Ministra Generalnego Zakonu Braci Mniejszych na Wielkanoc 2021, [https://www.ansa.it/oltretevere/notizie/2021/04/02/covid-francescani-la-notte-oscuro-non-e-ancora-finita\\_3e2b58c6-02d3-4c30-845d-6e3b3ad34393.html](https://www.ansa.it/oltretevere/notizie/2021/04/02/covid-francescani-la-notte-oscuro-non-e-ancora-finita_3e2b58c6-02d3-4c30-845d-6e3b3ad34393.html) [dostęp: 20.05.2023].

i przygotować się na to, co może nadejść. Złożoność procesów wywołanych falami zaraźliwych chorób stanowi ważną historyczną podstawę do radzenia sobie z wieloma aspektami epidemii dzisiaj i w przyszłości.

## Bibliografia

- Abu Zayd N.H., *Illness and Health*, w: *Encyclopaedia of the Qur'ān*, t. 2, ed. J. Dammen McAuliffe, Leiden–Boston 2002, kol. 501-504.
- Adinolfi M., Bruzzone G.B., *In Terra Santa con i papi*, Casale Monferrato 2000.
- Alcarotti F., *Del viaggio di Terra santa. De Venetia a Tripoli, di Soria per Mare, et di là per terra a Gierusalemme, per la Città di Damasco, et per le Provintie dell'Iturea, Galilea Superiore, et Inferiore, Samaria, et Giudea, co'l ritorno in Christianità, per via di Costantinopoli. Nova, et reale descrizione divisa in sei libri del M. R. Sig. Gio. Francesco Alcarotti Canonico nella Catedrale della Città di Novara. Datta in luce per Girolamo Alcarotti Novarese al sereniss. Sig. Ranuccio Farnese duca di Parma, ecc., Novara 1596.*
- Allen P., *The „Justinianic” Plague*, „Byzantion” 49 (1979), s. 5-20.
- Arce A., *I Francescani di Terra Santa e la peste*, w: V. Corbo, A. Barluzzi, *Custodia di Terra Santa 1342-1942. In ricordo del VI Centenario della Costituzione giuridica della Custodia di Terra Santa*, Jerusalem 1951, s. 67-72.
- Arce A., *Los Franciscanos de Tierra Santa en tiempo de peste*, w: tenże, *Miscelánea de Tierra Santa: Estudios criticos y documentos* (Ex archivis Custodiae Terrae Sanctae 1), Jerusalem 1950, s. 17-250.
- Bagatti B., *Father Anthony Menzani of Cuna (1650-1729) inventor of „the balm of Jerusalem”*, „Franciscan Studies” 5 (1946), s. 350-361.
- Baldi D., *Enchiridion Locorum Sanctorum. Documenta S. Evangelii Loca Respicientia*, Jerusalem 1982<sup>3</sup>.
- Boccaccio G., *Dekameron*, t. 1, tłum. E. Boyé, Warszawa 1995.
- Bonifatius de Ragusa, *Liber de perenni cultu Terrae Sanctae*, Wenecja 1573.
- Briand J., *Le Mont Sion Franciscain* (Quaderni de „La Terra Santa”), Jerozolima 1973.
- Brek M., *La chiesa di San Salvatore. Storia e arte* (Supplemento a „La Terra Santa”, Maggio–Giugno 1986), Jerozolima 1986.
- Burnicki A., *Diariusz drogi odprawionej z Wilna do Warszawy przez... idącego za obedyjencją przelożonych do Jerozolimy*, Bibl. Czart., rkps 2263.
- Campbell J.K., Dubois M.-J. (wstęp), *The Stations of the Cross in Jerusalem*, Jerusalem 1986.
- Cartwright F.F., *Niewidoczny wróg. Zarazy i historia*, przekł. M. Wyrwas-Wiśniewska, Warszawa 2005.
- Castellani E., *Necrologium Almae Custodiae Terrae Sanctae ab Anno 1640 denuo exaratum*, Jerusalem 1923.
- Cedarmas A., *Per la cruna del mondo. Carlo Camucio e Moisé Vita Cafsuto, due pellegrini nella Terra Santa del Settecento* (Temi di storia), Milano 2006.
- Chateaubriand F.-R., *Itinéraire de Paris a Jérusalem*, w: *Oeuvres complètes*, Paris 1859.

- Chélini J., Branthomme H., *Drogi Boże. Historia pielgrzymek chrześcijańskich*, tłum. E. Sieradzińska, M. Stafiej-Wróblewska, Warszawa 1996.
- Chrupcała L.D., *Jerozolima. Miasto nadziei. Ostatni etap zbawczej misji Jezusa*, Kraków 2008.
- Clot A., *L'Égypte des mamelouks. L'empire des esclaves (1250-1517)*, Paris 1996.
- De Sandoli S., *La liberazione pacifica dei Luoghi Santi nel sec. XIV*, Jerusalem 1990.
- Diarium Terrae Sanctae*, t. 3, Jerusalem 1910.
- Dols M., *The Black Death in the Middle East*, Princeton 1977.
- Droga Krzyżowa w Jerozolimie*, wyd. Fundacja Komisarjat Ziemi Świętej, Kraków–Wrocław 1993.
- Encyklopedia katolicka*, t. 1-20, Lublin 1973–2014.
- F. Lucii Ferraris... *prompta bibliotheca canonica, juridica, moralis, theologica nec non asctica, polemica, rubricistica, historica...: de utroque iure, pontificiis constitutionibus, conciliis, sacrarum congregationum decretis, Sacrae Romanae Rotae decisionibus, ac probatissimis et selectissimis auctoribus...*, t. 2, Roma 1784–1790.
- Golubovich G., *Biblioteca bio-bibliografica della Terra Santa e dell'Oriente francescano*, t. 3-5, Firenze 1920–1927.
- Golubovich G., *Serie cronologica dei reverendissimi superiori di Terra Santa, ossia dei provinciali, custodi e presidenti della medesima... nuova serie*, Jerusalem 1898.
- Guarrera B., *Covid-19: prière interreligieuse à Jérusalem*, <https://www.custodia.org/fr/news/covid-19-priere-interreligieuse-jerusalem> [dostęp: 15.05.2023].
- Guarrera B., *Franciscan Pastors Minister during COVID-19*, <https://myfranciscan.org> [dostęp: 27.05.2021].
- Guarrera B., <https://www.custodia.org/en/news/st-anthony-padua-custody-holy-land-celebrates-its-patron-saint> [dostęp: 15.05.2023].
- Guzzo G.C., *Libro d'Oro dei Francescani di Terra Santa*, Venezia 1939.
- Hitti P.K., *Dzieje Arabów*, tłum. W. Dembski. M. Skuratowicz. E. Szymański, Warszawa 1969.
- Hoade E. (tekst łac. i tłum. ang.), Bagatti B. (wstęp i przypisy), *Elzearius Horn. Ichno-graphiae Monumentorum Terrae Sanctae (1724-1744)* (Publications of the Studium Biblicum Franciscanum 15), Jerozolima 1962.
- <https://www.cmc-terrasanta.org> [dostęp: 15.05.2023].
- <https://www.custodia.org> [dostęp: 15.05.2023].
- <https://www.terrasancta.pl> [dostęp: 15.05.2023].
- <https://www.terrasanctamuseum.org> [dostęp: 19.05.2021].
- <https://www.terresainte.net> [dostęp: 14.05.2023].
- In Terrasanta. Dalla Crociata alla Custodia dei Luoghi Santi*, ed. M. Piccirillo, Firenze–Milano 2000.
- Jasiński A.S., *Franciszkańska obecność w Ziemi Świętej w kontekście polityki międzynarodowej (1516–1856)*, „Quaestiones Selectae” 12 (2001), s. 47-60.
- Joannis Episcopi Ephesi Syri Monophysitae Commentarii de Beatis Orientalibus et Historiae Ecclesiasticae Fragmenta*, trans. W.J. Van Douwen, J.P.N. Land, Amsterdam 1889, frg. II E.
- Klimas N.S., *La cura dei malati e la farmacia dei Frati Minori della Custodia di Terra Santa a Gerusalemme*, „Miscellanea Francescana” 115 (2015), s. 102-146.

- L.R., *Franciscan Presence in Jerusalem*, „Holy Land Magazine” 3 (1983), nr 2, s. 35-41.
- Leshem E., Wilder-Smith A., *COVID-19 vaccine impact in Israel and a way out of the pandemic*, <https://www.thelancet.com> [dostęp: 14.05.2023].
- Lettera del cardinale Leonardo Sandri ai vescovi di tutto il mondo. Per non girare lo sguardo*, <https://www.osservatoreromano.va/it/news/2021-03/quo-058/per-non-girare-lo-sguardo.html> [dostęp: 14.05.2023].
- Linde S.B., *Słownik języka polskiego*, t. 6: U–Z, [Lwów] 1860, s. 747-748, wersja elektroniczna: <https://polona.pl>.
- Longo P.G., *Memorie di Gerusalemme e Sacri Monti in epoca barocca. Vincenzo Fani, devoti „misteri” e „magnanime imprese” nella sua Relazione del viaggio in Terrasanta dedicata a Carlo Emanuele I di Savoia (1615–1616)*, Torino 2010.
- Mączak A., *Życie codzienne w podróżach po Europie w XVI i XVII wieku*, Warszawa 1980.
- Malaspina G., *La Basilica del Santo Sepolcro al tempo del Covid-19*, <https://www.custodia.org/it/news/la-basilica-del-santo-sepolcro-al-tempo-del-covid-19-1> [dostęp: 14.05.2023].
- Małowist M., *Tamerlan i jego czasy*, Warszawa 1985.
- Mancini I., *Cenni storici sulla Custodia di Terra Santa*, w: M. Piccirillo (red.), *La Custodia di Terra Santa e l'Europa. I rapporti politici e l'attività culturale dei Francescani in Medio Oriente*, Roma 1983, s. 15-26.
- Mark J.J., *Plagues of the Near East 562-1486 CE*, <https://www.worldhistory.org/article/1532/plagues-of-the-near-east-562-1486-ce> [dostęp: 13.05.2023].
- MCP, *Nominacja patriarchy Jerozolimy*, <https://www.terrasancta.pl/pl/aktualnosci/zobacz/nominacja-patriarchy-jerozolimy> [dostęp: 14.05.2023].
- Morony M.G., „*For Whom Does the Writer Write*”. *The First Bubonic Plague Pandemic According to Syriac Sources*, w: L.K. Little (ed.), *Plague and the End of Antiquity. The Pandemic of 541–750*, Cambridge 2009.
- Naphy W., Spicer A., *Der Schwarze Tod. Die Pest in Europa*, Essen 2006.
- Paczkowski M.C., *Pielgrzymka modlitwy*, „Ziemia Święta” 26 (2020), nr 1, s. 59-60.
- Paczkowski M.C., *Studium Biblicum Franciscanum w Jerozolimie*, „Quaestiones Selectae” 12 (2001), s. 61-76.
- Paczkowski M.C., *Święci orędownicy*, „Ziemia Święta” 26 (2020), nr 1, s. 58-59.
- Paczkowski M.C., *Szkoły*, „Ziemia Święta” 30 (2002), nr 3, s. 44-47.
- Paczkowski M.C., *Wspólna modlitwa o ustanie epidemii*, „Ziemia Święta” 26 (2020), nr 1, s. 62.
- Palermo A., *Monsignor Pizzaballa nominato Patriarca di Gerusalemme dei Latini*, <https://www.vaticannews.va/it/vaticano/news/2020-10/monsignor-pizzaballa-nuovo-patriarca-di-gerusalemme-dei-latini.html> [dostęp: 15.05.2023].
- Pari A., *Solidarité et rencontre en période de Covid*, „Terre Sainte” 673 (2021), s. 21-24.
- Patton F., *Letters to the Franciscan Friars of the Custody of the Holy Land*, tekst w tłum. autora wg: <https://www.custodia.org/en/news/letters-franciscan-friars-custody-holy-land> [dostęp: 15. 05. 2023].
- Perry M., List Ministra Generalnego Zakonu Braci Mniejszych na Wielkanoc 2021, [https://www.ansa.it/oltretevere/notizie/2021/04/02/covid-francescani-la-notte-oscuro-non-e-ancora-finita\\_3e2b58c6-02d3-4c30-845d-6e3b3ad34393.html](https://www.ansa.it/oltretevere/notizie/2021/04/02/covid-francescani-la-notte-oscuro-non-e-ancora-finita_3e2b58c6-02d3-4c30-845d-6e3b3ad34393.html) [dostęp: 18.05.2023].

- Piela A., *W cieniu koronawirusa... Historycznie o zarazie i zarazkach*, „Poradnik Językowy” 6 (2020), s. 97-105.
- Pizzaballa P., *Covid-19 Appeal. Urgent Support for Needy Families of the students enrolled at Schools of the Latin Patriarchate in Jordan and Palestine*, [https://www.lpj.org/cached\\_uploads/download/2020/05/19/covidcoronaappeallpj-1589870717.pdf?\\_mhk=5fbadf7670d7940387029bb5acc5885eb6206b3c51b8b80b097359e63a66e1c4a0d73aab79a60255243eb8aad800d33](https://www.lpj.org/cached_uploads/download/2020/05/19/covidcoronaappeallpj-1589870717.pdf?_mhk=5fbadf7670d7940387029bb5acc5885eb6206b3c51b8b80b097359e63a66e1c4a0d73aab79a60255243eb8aad800d33) [dostęp: 14.05.2023].
- Raszewska-Żurek B., *Dawne epidemie w świetle nazw „mór”, „morowe powietrze” i pochodnych – doba staro- i średniopolska*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury” 34 (2022), s. 243-264.
- Rock A., *Lo statu quo nei luoghi santi. La questione in generale e due circostanze differenti et emblematiche riguardanti il Cenacolo e la cupola del S. Sepolcro* (Quaderni de „La Terra Santa”), Jerozolima 1977.
- Ruffie J., Sournia J.C., *Historia Epidemii. Od dżumy do AIDS*, tłum. B. Matusiak, Warszawa 1996.
- Runciman S., *Dzieje wypraw krzyżowych*, tłum. J. Schwakopf, Warszawa 1987.
- Saldaña S., *COVID-19 in the Land where Jesus Walked*, „Holy Land Review” 14 (2020), nr 1, s. 32-37.
- Sayegh S., *Le statu quo des Lieux Saints. Nature juridique et portée internationale* (Corona Lateranensis 21), Rzym 1971.
- Schauber V., Schindler H.M., *Ilustrowany leksykon świętych*, tłum. P. Tkaczyk, R. Zajączkowski, Kielce 2003.
- Schittny H.R., *Balsam Jerozolimski. Monografia leku na rany*, tłum. M.J. Petryja, Katowice 2015.
- Słotwiński T., Damian M., *Święci franciszkańscy na każdy dzień*, Wrocław 2003.
- Słownik języka polskiego*, opr. A. Zdanowicz i in., t. 1-2, Wilno 1861, <https://eswil.ijp.pan.pl/index.php>.
- Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. 1-11, Warszawa 1958–1969, <https://sjp.pwn.pl/doroszewski>.
- Stenseth N.C., *Infectious Diseases. Plague Through History*, „Science” 321 (2008), nr 5890, s. 773-774.
- Stiltingus J., Svyskenus C., Perierus J., Cleus J., *Acta Sanctorum Septembris*, t. 8, Parisiis–Romae 1865.
- Święta wracają do Ziemi Świętej*, „Gość Niedzielny”, 28.03.2021 [wydanie internetowe].
- Szteinke A., *Polscy Bracia Mniejsi w służbie Ziemi Świętej 1342–1995*, Poznań 1999.
- Tarnischvili M., *Le grand Lectionnaire de l'Église de Jérusalem (V<sup>e</sup>–VIII<sup>e</sup> siècle)*, w: *Corpus Scriptorum Christianorum Orientalium 188-189* [Scriptores Iberii] 188-89), Lowanium 1959–1960.
- The Collected Poems of Theodore Roethke*, New York 1966.
- Two journeys to Jerusalem, containing first, a strange and true account [sic] of the travels of two English pilgrims some years since... to Jerusalem, Gr. Cairo, Alexandria*, London 1759.
- Un segno della speranza ai tempi di pandemia*, „Eco di Terra Santa” (31) 2021 (nuova serie), nr 2, s. 1, 8-9.

- Vaughn J., *Rinnovato impegno*, nr 17, „Acta Custodiae Terrae Sanctae” 32 (1987), s. 592-601.
- Vicario di Aleppo: oltre Covid e sanzioni*, <http://www.asianews.it/notizie-it> [dostęp: 18.05.2023].
- WHO Director-General's opening remarks at the media briefing on COVID-19*, <https://www.who.int/director-general/speeches/detail/who-director-general-s-opening-remarks-at-the-media-briefing-on-covid-19---11-march2020> [dostęp: 13.05.2023].
- Wielki słownik języka polskiego*, <https://www.wsjp.pl>.
- Wiśniowski A., *Kustodia Ziemi Świętej*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 10, Lublin, kol. 272-276.
- Wójcik M., *Plaga Justyniana. Cesarstwo wobec epidemii*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 11/1 (2011), s. 377-401.
- World Health Organisation, Weekly epidemiological update on COVID-19 – 11 May 2023*, <https://www.who.int/publications/m/item/weekly-epidemiological-update-on-covid-19---11-may-2023> [dostęp: 13.05.2023].
- Ziegler P., *The Black Death*, Londyn 1970.
- Żal-Kędzior A., *Obraz Ziemi Świętej w polskim piśmiennictwie geograficznym i podróżniczym osiemnastego wieku*, Toruń 2010.

**Słowa kluczowe:** pandemia, COVID-19, franciszkanie, Bliski Wschód, Kustodia Ziemi Świętej, opieka nad chorymi

**Keywords:** pandemic, COVID-19, Franciscans, Middle East, Custody of the Holy Land, care of the sick